**Nr. 80 (z dod. por.). Dnia 21 marca. Sobota. Dnia 9 (21) marca 1891 r.**

**PRENUMERATA**
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

**OGŁOSZENIA.**
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

***Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.***

— W dniu jutrzejszym kościół katolicki obchodzi pamiątkę wjazdu trjumfalnego Chrystusa do Jerozolimy przy radosnych okrzykach izraelitów, którzy słali drogę palmami i kwiatami. Z tego powodu w dniu tym święcone bywają palmy, a niedziela zowie się „palmową”, „kwietnią” lub „wierzbną”. We wszystkich świątyniach katolickich jutro, po uroczystej procesji, rozpoczyna się msza wielka, w czasie której przed ewangelją w kościele archikatedralnym św. Jana śpiewany bywa przez trzech djakonów, w białe alby przybranych, opis męki Chrystusa według słów św. Mateusza. Jeden z djakonów odśpiewuje słowa ewangelisty czyli tekst, drugi słowa Judasza, trzeci słowa Chrystusa. Jednocześnie kler, znajdujący się u stopni ołtarza, krzykliwym tonem naśladuje tłuszczę żydowską, domagającą się śmierci i ukrzyżowania Chrystusa. Z powodu długotrwałych ceremonij kazania w dniu tym nie są głoszone.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9½ zrana.

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w kościołach:

św. Marcina (po-augustjańskim) i N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze ku czci św. Józefa Oblubieńca—oraz

N. Panny Marji na Nowem-Mieście ku czci św. Benedykta, opata.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odprawione zostaną ostatnie nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro na nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, po których ukończeniu odśpiewana zostanie litanja do N. Panny Marji na intencję arcybractwa Czci N. Panny Marji.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) rozpoczynają się rekolekcje dla kobiet. Trwać one będą do wielkiej środy włącznie. Ćwiczenia duchowne rozpoczną się jutro, o godz. 4½ po południu, rozmyślaniami, a zakończone zostaną benedykcją. W poniedziałek i wtorek rekolekcje rozpoczynać się będą od mszy św., odprawianej o godz. 9½ rano, poczem odbywać się będą rozmyślania, o godz. zaś 11-ej konferencje. Po południu każdego dnia również odbywać się będą rozmyślania i błogosławieństwo. Ostatniego dnia rekolekcyj, t. j. we środę, o godz. 12-ej w południe, nastąpi benedykcja, po południu zaś spowiedź.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z wyjątkiem prasy wolnomyślnej, a częściowo i narodowo-liberalnej, przyjęły organa wszystkich odcieni politycznych nominację hr. Zedlitza-Trützschlera na pruskiego ministra oświaty sympatycznie. Przedewszystkiem poczytano mu za zaletę, że nie jest biurokratą i że w urzędowaniu swem dotychczasowem kierował się bezstronnością. Zwłaszcza prasa stronnictwa centrum powitała nowego ministra z zaufaniem, które, rozumie się, oparła na przekonaniu, że hr. Zedlitz obierze wobec katolików pruskich tak pod względem formalnym, jak rzeczowym inną metodę postępowania od swego poprzednika.

Z licznych artykułów prasy o nowym ministrze zasługuje na uwagę głos Aleksandra Meyera w *Breslauer Zeitung*, który jaskrawo odbija od artykułu *Berliner Tageblatt*'u, dziennika tej samej barwy wolnomyślnej, co *Breslauer Ztg*.

P. Aleksander Meyer, deputowany wolnomyślny, pisze tak:

„Wszystko, co dotychczas słychać o hr. Zedlitzu, wychodzi na jego korzyść. Wszędzie, gdzie dotychczas urzędował, tak w Opolu, jak w Poznaniu, pozostawił wrażenie doskonałego, od przywary biurokratyzmu wolnego, a przytem uprzejmego urzędnika. Dzisiejsze swe stanowisko zawdzięcza on wyłącznie swojemu talentowi, jaki okazał w administracji, gdyż, jak wiadomo, nie zdawał żadnych egzaminów. Nie brak w Prusach przykładów, że ludzi bez wykształcenia uniwersyteckiego mianowano ministrami; przypominam tylko ministrów: Mildego i van der Heydta. Pan Lucius słuchał medycyny, ale powołano go do ministerjum nie ze względu na jego studja uniwersyteckie, lecz wyłącznie z uwagi na jego wiadomości rolnicze. Hr. Zedlitz wyróżnia się od ministrów powyżej wymienionych tem, że nie posiada nawet parlamentarnej przeszłości. Nie zastaje żadnych już zabytków z epoki kulturkampfu, ma tylko do uporania się jeszcze z jej pogrobową resztką, tj. z funduszem obrocznym.

W ewangelickiej polityce kościelnej nie napotka nowy minister na żadne trudności. Hr. Zedlitz będzie mógł całą swą siłę skierować ku sprawom szkolnym.

Reorganizacja szkolnictwa wyższego nie postąpiła ani o krok naprzód od konferencji szkolnej. Projekt o szkole ludowej, który nie miał od samego początku widoków powodzenia, nie będzie prawdopodobnie przez niego podjęty.

Stanowisko hr. Zedlitza jest bez wątpienia trudnem, ale byłoby uprzedzeniem staroświeckiem, gdybyśmy twierdzić mieli, że tylko uczeni mogą reformować sprawy szkolne.

W Poznaniu został następcą hr. Zedlitza p. Willamowitz, a nominację tę witają dawni mieszkańcy księztwa z zadowoleniem.

Dzisiaj francuzka izba deputowanych odroczy się na ferje świąteczne do d. 25-go kwietnia. Zaraz po nowem zebraniu się swojem przystąpi ona do rozpraw nad kapitalnym punktem programu sesji obecnej, nad nową powszechną taryfą celną. Opinja publiczna całej Europy z gorączkową niecierpliwością i żywą obawą czeka rezultatu tej walki pomiędzy rządem i głową protekcjonistów, Mélinem, który chce Francję olbrzymiemi cłami protekcyjnemi zamknąć przed produkcją europejską. Coraz więcej radykalizm protekcyjny znajduje przeciwników we Francji; ze wszystkich miast portowych, od Marsylji do Calais,

---

# PRZESTROGA.

Kiedy po kilku latach nieobecności przyjechałem do Warszawy, pierwszą myślą moją był Stach, poczciwy Stach, nieoszacowany Stach! W Monachjum dzieliliśmy się z nim czarnym i białym chlebem, co prawda, pierwszym daleko częściej, niż drugim, ostatnim groszem, ostatnią odrobiną farby, a gdyby można było podzielić się pędzlem i paletą, podzielilibyśmy je także. Zdawało mi się, że to wczoraj studjowaliśmy jeden model, starego niemca, idjotę, który uśmiechając się głupowato, pokazywał dwa jedyne pozostałe zęby.

Od tego czasu całe trzy lata upłynęło. Stach powrócił do kraju, osiadł w Warszawie, ożenił się. Znałem nawet tę jego żonę; od pierwszej młodości kochał się w jakiejś kuzynce, a choć uważam, iż dla artysty żona jest tak potrzebną, jak dziura w moście, jednak musiałem gust jego pochwalić. Kobieta jak łania, wysoka, rumiana, tęga, zdrowa, aż miło.

— No— mówiłem w duchu — kiedy masz już zrobić głupstwo, pal cię licho, przynajmniej zrób je dla niej.

Przytem Stach był zawsze trochę paniczykiem, trochę filistrem, nie mogłem w nim nigdy wyrobić prawdziwie artystycznej natury, co to nie pyta o nic, każdej fantazji dogodzić musi! Nie wiem nawet, dlaczego go lubił: piwo pił niechętnie, w knajpie siedział jak okradziony, nosił świeże tużurki i jasne rękawiczki, krawat zawiązywał starannie, a był taki hardy, nawet względem kolegów, że wolałby z głodu skonać, niż przyznać się, że mu czego brakuje.

Znałem go doskonale i pomimo wszystko miałem do niego słabość. Kiedym nie słyszał jego gderania, brakowało mi czegoś. Miał sposób spoglądania na mnie, mówiąc: „Oj, Miku! nie warjuj!” Dość, żem go zawsze usłuchał, ja, com nigdy nie cofnął się przed niczem.

Nazywano nas przyjaciołmi, ale ja tego filistrowskiego wyrazu nie cierpię. Przyjaciel! Cóż to znaczy? Przyjacielem zwą służącego, który pokój sprząta; ramiarza, który nie może nigdy pojąć, czego od niego żąda artysta; towarzysza pracy, co okrada z pomysłów i Bóg wie kogo jeszcze. Ot, byliśmy ze Stachem dobrymi kolegami!

To starczyło, bym go szukał po przyjeździe do Warszawy, jego najpierwszego. A kiedy wreszcie trafiłem do pracowni, położonej na najwyższem piętrze kamienicy, na jednej z odleglejszych ulic, sam nie wiem dlaczego serce uderzyło mi w piersi, jakby młotem, gdy szarpnąłem za dzwonek.

Otworzyła mi jakaś służąca. Wpadłem, jak burza. Ho! ho! Stach urządził się wspaniale. Czego tam w tej pracowni nie było. Nie brakło ani starej zbroi, ani rozwieszonych materyj i makat, ani wielkiego stojącego zwierciadła z ramami w guście Ludwika XV-go, ani stylowych mebli. Ażem się cofnął.

Zastałem go z paletą w ręku.

Co prawda, nie dowierzam wspaniałym pracowniom; przepych ich bywa zwykle w stosunku odwrotnym do talentu. Gdzieby tam mistrz dbał o drobiazgi otoczenia. Arcydzieła rodzą się na poddaszach, to fakt. Takie było zawsze moje przekonanie. Powiedziałem to na wstępie Stachowi, bo nie mam zwyczaju rzeczy obwijać w bawełnę i zaraz wziąłem się do przeglądu prac jego.

Stach nie próżnował wcale. Co tam było ślicznych motywów, co naszkicowanych obrazków, co podmalowanych portretów...

No! musiałem przyznać, że więcej i lepiej nie robiłby nawet na poddaszu, i powiedziałem mu to, bo już to nie mam nic wspólnego z tym dyplomatą, co twierdził, że język dany jest człowiekowi dla ukrywania myśli. Ukrywać myśli! Ciekawym na co?

Kręciłem się po pracowni, podziwiając to i owo, gdy naraz ujrzałem w zwierciadle obok siebie jakąś wątłą, bladawą blondynkę. Była jakby żywa w jasnej sukience. Obejrzawszy się, dopiero przekonałem się, że było to odbicie portretu skończonego prawie. Malował go Stach snadź niedawno, bo farba jeszcze nie zaschła.

Elegantem nie byłem nigdy. Człowiek powinien zdobić szatę, nie zaś szata człowieka. Trzymam się tej zasady. Ubieram się jak wypadnie, moda nie istnieje dla mnie, dobra ona dla fircyków, żurnalowych lalek, fryzjerskich subjektów itp., ale artysta! Zresztą nie miałem zwyczaju przeglądać się w zwierciadlach.

Kiedy jednak teraz zobaczyłem się z nienacka, ażem się przeląkł. Co prawda, mój stary kożuszek i grube buty czyniły mnie podobnym w tem eleganckiem towarzystwie do stróża lub wyrobnika. Różniły mnie tylko od nich długie włosy, spadające aż na ramiona. A przy mnie rysowała się, jak na złość, postać Stacha, który zdawał się mieć całą wyższość

płynie jeden głos protestu. We wszystkich nieomal gałęziach przemysłu narodowego budzi się opozycja, przepowiadająca ruinę kraju.

Ale nietylko celno-handlowa kwestja budzi zajęcie i obawę. Zwycięztwo Méline'a byłoby upadkiem gabinetu. Francja byłaby narażoną znowu na wstrząśnienia ministerjalne, od których — z korzyścią dla siebie — już odwykła. *Br. Z.*

## Bank meljoracyjny.

Niedawny telegram petersburski przyniósł wiadomość dla ziemian wielkiego znaczenia. Według brzmienia jego, utworzenie w Warszawie Banku akcyjnego kredytu meljoracyjnego jest w tej chwili na porządku dziennym.

Witając doniesienie to gorącym poklaskiem, sądzimy, iż chybilibyśmy naszemu obowiązkowi publicystycznemu, gdybyśmy w pierwszej zaraz chwili nie zapoznali czytelników z gruntem, służącym za podwalinę agitującemu się projektowi i nie wskazali choć pobieżnie doniosłości dla sfer ziemiańskich jego znaczenia.

Ażeby wywiązać się z tego założenia, winniśmy przypomnieć sobie przedewszystkiem dwie rzeczy: naprzód, iż istnieje w Petersburgu od r. z. specjalna komisja pod prezydencją towarzysza ministra spraw wewnętrznych Plewego, której zadaniem jest zbadanie przyczyn ciągłego upadku cen zboża, i odnalezienie środków zaradczych ku podniesieniu rolnictwa; powtóre, iż komisja rzeczona w pracach swych posiłkuje się opinjami ludzi kompetentnych, nawet po za obrębem samej komisji będących.

Ta też komisja niezwłocznie po swojem ukonstytuowaniu zwróciła się do p. Blocha, jako znanego z cennych prac finansisty i ekonomisty, a rezultatem wzajemnych wyjaśnień i porozumień było opracowanie przez p. B. odpowiedniego memorjału, który to memorjał następnie po przejrzeniu go i opatrzeniu uwagami przez pp. ministrów: dóbr państwa i finansów, autor uznał za potrzebne dopełnić i rozszerzyć, zamieniając na dzieło specjalne, sprawie kredytu meljoracyjnego i ocenie gospodarstw rolnych w Cesarstwie i za granicą poświęconego.

Dzieło to jest poniekąd punktem wytycznym dla wszelkich projektów, w przedmiocie kredytu meljoracyjnego podjętych; dlatego też poznanie zapatrywań autora na tę kwestję jest zarazem dalszym kwestji tej rozwinięciem.

Przyjrzyjmy się więc dokładniej książce p. Blocha.

Każda produkcja, powiada pan B., opiera się na kapitale obrotowym; dla rolników kapitał ten o tyle jest potrzebniejszym, o ile klimat sam wpływa na krótkotrwałość robót polnych. Lecz brak kapitału może mieć wpływ na nakłady gospodarcze nietylko w skutku obdłużenia majątków, lecz i w skutku małej dochodności, będącej wynikiem zniżki cen zboża. Od r. 1872—1876-go przeciętnie płacono za pud pszenicy 98 kop., za pud żyta 64 kop. metalicz. Od r. 1886-go po 1890-ty cena ta spadła na 62 kop. za pszenicę, a 44 za żyto. Skutki wszakże tej zniżki nie dały się odczuć na razie, gdyż wynagrodził ją poniekąd wysoki kurs rubla metalicznego. Wystąpiły one dopiero w całej swej doniosłości z chwilą zniknięcia nieproporcjonalnej różnicy pomiędzy walutą złotą a kursem papierów państwowych.

Dlaczegóż wszakże gospodarstwa rolne za granicą łatwiej znosiły upadek cen zboża?

Nietyle na to oddziałał system protekcyjny, ile różny od naszego system kultury gospodarstw. System ten stosował się do warunków ogólnych. Zniżka cen nie dotyczyła jednako wszystkich produktów gospodarstwa rolnego; zniżała się cena ziarna, lecz w zamian podnosiła się inwentarza żywego.

Tablice statystyczne, któremi p. B. uzupełnia swą pracę, wykazują, iż z ogólnej sumy konsumcji, wyrażonej w szemacie, a wynoszącej 89 miljonów marek pomiędzy latami 1882—85 zniżka na zbożu, wełnie, lnie i konopiach wykazuje 4,125 miljonów marek, gdy w tymże czasie zwyżka na innych produktach, przeważnie mięsie, dała 7,295 milj. marek. Oczywistem więc jest, iż te gospodarstwa, które zwiększyły u siebie produkcję artykułów potrzebniejszych, zyskały, straciły zaś tylko te, które się trzymały systemu dawniejszego. Państwo russkie należało do rzędu tych ostatnich. Nie zmieniło ono sposobu gospodarowania i zmienić nie mogło w skutku braku kapitału obrotowego.

Kredyt meljoracyjny tem się różni od wszelkiego innego, iż opiera się na zabezpieczeniu rzeczowem; nadto z natury swej musi być przeważnie długoterminowym. Kredyt, jaki dawał w swoim czasie b. Bank Polski, może posłużyć za przykład nader pouczający. W tym samym kierunku występowała działalność w innych państwach zagranicznych; p. B. daje przykłady działalności w tym kierunku Zachodu i szczegółowo je charakteryzuje.

Przechodząc następnie do warunków, w jakich się znajdują gub. wewnętrzne Cesarstwa, autor zwraca uwagę na olbrzymią sumę wykupną, otrzymaną przez właścicieli ziemskich. Suma ta wyniosła ni mniej ni więcej tylko 1,100 miljonów rs. Pomimo tego, kapitał ten nie wpłynął na podniesienie gospodarstw rolnych. Upadek ich jest coraz większy, a dowodem tego fakt niezmiernie wydatny, iż w gubernji moskiewskiej własność gruntowa nie utrzymuje się dłużej nad lat 25 w jednem posiadaniu, gdy w prowincjach nadbaltyckich przechodząc z ojców na synów i wnuków, utrzymuje się w jednej rodzinie po lat sto i więcej. Kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, powstałe w Rosji za inicjatywą ziemstw (funkcjonuje ich obecnie 752 z kapitałem 72 milj. rs.), zrobiły wiele, lecz jako wydające przeważnie pożyczki krótkoterminowe, do celów meljoracyjnych służyć nie mogą.

Dziwnie mała wydajność gruntów, brak odpowiedniego inwentarza, zmniejszanie się jego nieustanne, wyjałowienie ziemi, stanowią tę charakterystykę obecnego położenia rolnego, wobec której sam eksport zboża przestaje być objawem pocieszającym, bo okupuje się kosztem zubożenia gruntów, które niczem niezasilane, coraz mniej rodzić będą.

Oceniwszy w ten sposób ogólne położenie rolnictwa krajowego, p. Bloch w konkluzji wykazuje niezbędność interwencji rządowej, której celem winno być: wytworzenie kredytu zbożowego, ulepszeń w gospodarstwach rolnych i tego wszystkiego, co pod miano kredytu meljoracyjnego podciągnięte być może.

O formę tego kredytu autorowi nie chodzi. Wskazując warunki, w jakich powstać powinien, jak się ukształtować i co mieć głównie na względzie, pozostawia zewnętrzną jego organizację na boku. Instytucje takie finansowe mogą być o charakterze banków państwowych lub prywatnych, funkcjonujących pod nadzorem państwa. Główna rzecz, aby były, ażeby w czasie najkrótszym funkcjonować zaczęły.

Przytoczyliśmy umyślnie główniejsze motywy, na jakich p. Bloch potrzebę banków meljoracyjnych opiera, ażeby uwydatnić, iż i powstać mający bank w Warszawie w tym samym duchu działalność swą rozwinie. Specjalność udzielanego kredytu, długotrwałość pożyczek — oto jego cecha główna.

Nadmieniamy jeszcze, iż powstanie jego w chwili, kiedy upadek rolnictwa przypisać przedewszystkiem należy brakowi taniego kredytu, kiedy brzmiąca dokoła sprawa dewastacyj majątków obija się złowrogiem echem o uszy nasze codziennie, jest wysoce pożądanem.

Bank meljoracyjny nie będzie zapewne lekarstwem uniwersalnem, wątpić wszakże nie można, iż dla większości rolników przyniesie pomoc wielką i skuteczną, a w tej chwili bardzo pożądaną.

*—C.—*

## Grobowiec Piusa IX-go.

W końcu r. 1881-go pielgrzymka z górnych Włoch, przybywszy *ad limina Apostolorum*, udała się do bazyliki św. Wawrzyńca *extra muros*, dla pomodlenia się tam i złożenia wieńców na grobie Piusa IX-go.

Nawiedziny te podały pielgrzymom myśl przyozdobienia jaknajświetniej wielkiej kaplicy niżej od wnętrza kościelnego położonej, lubo nie podziemnej, w której spoczywa poprzednik panującego Papieża. Hr. Jan Acquadoni, prezes różnych komitetów katolickich, przewodniczący pielgrzymce, umyślił powlec ściany i podłogę tej krypty misternemi mozaikami, i dziś, dzięki jego gorliwości i zabiegom, wszystkie te ozdoby są już na ukończeniu.

Rysunek ogólny tych bizantyńskich mozaik i ozdób jest dziełem młodego genjalnego architekta włoskiego, Rafała Cattaneo, nieszczęściem zmarłego od roku, i uznany został przez rozliczne towarzystwa artystyczne za „najzupełniejsze i najdoskonalsze dzieło dekoracyjne XIX-go wieku." Artyści mozaiści Gobbo i Moro-Lin podjęli się wykonania onego w głośnej swej pracowni w Wenecji, gdzie mozaiki te można w części oglądać, podczas gdy niektóre z nich przywiezione już zostały do Rzymu.

Czternaście mozaikowych obrazów, mających ozdobić tę kryptę, która jest przestronną salą, czy kaplicą, wykonano podług kartonów Ludwika Seitza, znakomitego malarza, któremu djakowarski kościół zawdzięcza freski, zamówione przez biskupa Strossmayera, i który miał zaszczyt upiększyć także freskami sale watykańskie, będące dalszym ciągiem słynnych na świat cały stancyj Rafaela.

---

cywilizowanego człowieka nad półdzikim, a z ram swoich bladawa blondynka, wspierając kędzierzawą główkę na malutkiej rączce, otwierała na mnie wielkie, śmiejące się oczy.

Patrzyłem na nią czas jakiś, a im więcej patrzyłem, tem więcej mnie te oczy gniewały. Nienawidzę podobnego typu wykwintu, nonszalancji, wyszukanego wdzięku, tem bardziej kiedy mi on urąga.

— Zkąd u djabła—spytałem Stacha — wyciągnąłeś podobne stworzenie?

— A co, śliczna! nieprawdaż?

I ten niedołęga spoglądał na nią z prawdziwym zachwytem.

To rozgniewało mnie więcej jeszcze.

— Gdzież znów śliczna! Szkaradna, nieznośna, ohydna! Niecierpię podobnych kobiet. Gdybym spotkał oryginał, powiesiłbym go bez skrupułu.

Oczy Stacha rozszerzyły się przerażeniem.

— Co, co?—zapytał, jakby nie dowierzał własnym uszom.

— No, tak jest — powtórzyłem dobitniej—powiesiłbym bez skrupułu. Cóż tak na mnie patrzysz? Przecież znam twoją żonę, wiem, że siostry nie masz, a twoja córka w kołysce. Cóż cię ta obrzydliwa blondynka może obchodzić?

— Miku! co wygadujesz? opamiętaj się! — zawołał chwytając mnie za rękę, jakby chciał słowa powstrzymać.

— Obrzydliwa i jeszcze raz obrzydliwa—mówiłem ciągle, mając wzrok utkwiony w zwierciadło, w którem odbijała się obok mojej ta delikatna postać.

— Ale dlaczegoż?

— Dlaczego? I ty, malarz, portrecista, o to pytasz?

— No tak, pytam warjacie, bo co do mnie...

— Przypatrzże jej się przynajmniej, ten nosek...

— Ten nosek — przerwał z zapałem Stach — ten nosek, filuternie wyrzeźbiony, z różowemi nozdrzami, które drgają za każdem wrażeniem, jest zachwycający.

— Bardzo dziękuję, nie cierpię filuterji.

— Gust czysto osobisty.

— Niby ty go nie podzielasz. Przecież ożeniłeś się z kobietą zupełnie odmiennego charakteru. Nie broń próżno swego modelu, nie możesz tego robić na serjo. Albo te oczy, patrz na nie, zdają się drwić.

— Z takiego, jak ty gbura. Czy nie miałyby słuszności? Teraz już rozumiem o co chodzi.

— A cóżby mi znaczyły drwiny jakiejś tam wypieszczonej lafiryndy. Nie mów mi o niej; powiesiłbym ją z rozkoszą.

— Aż tak! niedawno było bez skrupułu, a teraz już z rozkoszą—śmiał się Stach.—Miku! Miku, dawniej zdawało ci się, że mieszkasz w pałacu prawdy, ale teraz!...

Śmiał się jednak z pewnym przymusem, a wzrok zwracał z wyraźnym niepokojem ku portjerze z ciężkiej materji, zawieszonej w głębi pracowni.

— Teraz, jak dawniej, pałac ten uważam za najświetniejszy przybytek ludzkości, bo wreszcie dlaczegóżbym się miał krępować i nie wypowiedzieć nigdy swych przekonań; ta metoda wiedzie nas do zguby.

— Ale przypatrzże się przynajmniej tej twarzy.

— Przypatrzyłem się, przypatruję ciągle.

— Otóż nie, źle patrzysz. Albož ciebie nie znam. Jakeś raz powiedział, że ci się nie podoba, tak zacząłeś jechać na tym koniku i egzaltować się według zwyczaju.

— Egzaltować! ktoby myślał, że należę do rodzaju poetów, marzycieli, szaleńców, warjatów itp. Znasz mnie przecież, wiesz, że jestem trzeźwy jak zimowy poranek, a jeśli tę istotę potępiam...

— Na mocy czego, jeśli spytać wolno?

— Na mocy psychicznych właściwości, które *nb.* doskonale oddałeś...

— Powtarzam ci, że to istota ładniutka, dobra, wesoła, miła, pełna wdzięku...

— I wykwintu, dystynkcji, wyrafinowania, nienaturalności, a co za tem idzie, pełna pogardy dla powszedniego świata, powszednich ludzi. Znać to po jej drwiących oczach...

— Wcale nie.

— Już ty mi nie mów. Znam się na ludziach lepiej od ciebie. Nie jestem tak dobrowolnym, czy też łatwowiernym, ażeby się dać wziąć na byle jaką plewę.

— O czem ty mówisz?

— O podobnych kobietach. One to stoją na drodze do każdego postępu, do każdej pożytecznej reformy, one...

— Dość! już dość! ty niepoprawny doktrynerze.

— Otóż nie, raz wypowiem, co myślę...

— Ależ wypowiadasz to aż nadto zawsze i wszędzie.

Stach słuchać mnie nie chciał, ale ja się uparłem, jakby mnie jaki djabeł podnosił. Byłem piekielnie zły, a mam już taką naturę, że kiedym zły, muszę się na kogoś wyzłościć.

— Takie kobiety to istoty do niczego, istoty zwyrodnione, a co najgorsze, uważają to za znak wyższości, pysznią się brakiem sił, brakiem czerstwości bladą cerą, filigranową figurą, to jest znamionami

Prace zaś Seitza służące za wzór mozaikom w krypcie Piusa IX-go, są: na środkowej ścianie, po obu stronach głównego okna święci apostołowie: Piotr i Paweł, którym artysta nadał ascetyczne oblicza postaci widnych na starodawnych mozaikach rzymskich z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Powaga tych archaicznych figur licuje ze smętną uroczystością miejsca.

Między dwoma innemi oknami a obłękiem sklepienia ukazuje się na lewo djakon, św. Wawrzyniec, patron bazyliki, a na prawo św. Stefan, pierwszy męczennik, także djakon, których ciała spoczywają w tejże krypcie pod wielkim ołtarzem.

Na bocznej zaś ścianie po prawicy wchodzącego stanie św. Józef, dany przez Piusa IX-go za patrona powszechnemu kościołowi, dalej zaś św. Katarzyna Seneńska, dominikanka, a obok niej św. Franciszek Seraficki, św. Agnieszka i św. Cyrjaka.

Na największym ściany tej przestworze pośrodku Seitz wyobraził „Dogmat Niepokalanego Poczęcia". W ostrołucznej promienicy stoi Niepokalana Dziewica *amicta sola et luna sub pedibus ejus,* jak ją widział najpierwszy ulubiony uczeń Pański, dany jej za Syna przez Zbawiciela. Otoczona jest anielskiemi chóry, a nad głową jej promienią się: Ojciec Przedwieczny i Duch Pocieszyciel. Dalej zaś klęczą w zachwycie przed tem cudownem zjawiskiem: na lewo pomieniony ewangelista św. Jan, którego imię Pius IX-ty na chrzcie był otrzymał; a na prawo sam Papież, który miał zaszczyt i szczęście ogłosić dogmatem wiary Niepokalane Poczęcie Marji. Nad niemi zaś ważą się w górze archanieli: św. Michał, obrońca kościoła, i św. Gabrjel, zwiastun boskiego macierzyństwa.

Wenecka mozaika, naśladująca malowidło Seitza, doszła do niezrównanej doskonałości wykonania, jaskrawości barw i rozemglenia odcieni, zaledwie dostępnego najsubtelniejszemu pędzlowi. W uwielbionych ciałach tych świętych i tych aniołów, poskładanych z benedyktyńską cierpliwością z kroćiów kawałeczków i okruszyn szklanej kolorowej miazgi, spostrzegasz rzeczywiście prąd unieśmiertelnionej krwi, mknący w przezroczu nieskazitelności. Seitz, zobaczywszy to arcydzieło weneckich mozaistów, aż sam zawołał:

— To piękniejsze od mego malowania!

Dwa boczne mozaikowe obrazy przedstawiają: jeden „Dogmatyczne orzeczenie nieomylności Chrystusowego Namiestnika", drugi zaś „Hołd, składany Piusowi IX-mu przez narody ziemi". Dokoła widać także mozaikowe herby i floresy.

Posadzka składa się z mozaiki białej i czarnej, a naśladowanie wzorzystego kobierca wokoło sarkofagu z mozaiki różnobarwnej.

*D.*

## Od administracji.

***Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadesłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.***

***Dla dogodności mieszkańców Pragi i nowoprzyłączonych do miasta okolic, z dniem 1-ym stycznia ustanowiliśmy przyjmowanie prenumeraty na „Kurjer Warszawski" po cenie zwykłej warszawskiej, t. j. po kop. 80 miesięcznie, wraz z odnoszeniem do domu.***

— W dniu wczorajszym pociągiem kolei petersburskiej, przychodzącym o godzinie 7-ej min. 53 wieczorem, raczył powrócić do Warszawy JE. Główny Naczelnik kraju, jenerał-adjutant Gurko. Na dworcu kolejowym Jego Ekscelencję witali wszyscy wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni.

*(Warsz. Dniewn.)*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż wobec wzrastającego z każdym rokiem wywozu jaj za granicę poruszona została myśl gromadzenia danych statystycznych o tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. W tym celu mają być rozsyłane do zarządów policyjnych odpowiednie blankiety z oznaczeniem rubryk do wypełnienia.

= Departament policji państwowej podaje listę 54-ch poddanych zagranicznych, którym pobyt w granicach Cesarstwa i Królestwa został raz na zawsze wzbroniony. W liczbie tej znajduje się 17 poddanych pruskich, 17 austrjackich, 11 perskich, 4 tureckich, 2 greckich, 2 rumuńskich i 1 serbski, a między innemi są: Jan Pawłowski, Antoni Lisowski, Stanisław Sowiński, Józef Chrzanowski, Walter Łęski, Jan Moździerz, ks. Edmund Czosnokiewicz i ks. Norbert Szukanowski.

= Mularze, korzystając z krótkiej pogody, chwycili za kielnie i w wielu miejscach zaczęli odnawiać domy i tynkować mury, a nawet gdzieniegdzie rozpoczęli dalsze roboty około murowania domów, narażając się na straty, albowiem przymrozki ostatnich dni zniszczyły świeże tynki i roboty musiały być przerwane.

= Z rozporządzenia departamentu kolejowego, taryfy tranzytowe stosowane być mają do przesyłek zbożowych, przybywających do magazynów składowych na stacji Praga kolei terespolskiej, zarówno za frachtami imiennemi, jak i na okaziciela.

= Kaplica św. Kazimierza na Tamce ma być w ciągu przyszłego miesiąca gruntownie odnowioną.

= Za rogatką ząbkowską zaczęto układać rury gazowe, w celu oświetlenia tej nowej dzielnicy latarniami gazowemi.

= W ogrodzie Krasińskich splantowano znaczną przestrzeń placu od strony północnej, na której będą urządzone klomby z większych krzewów, mające zasłonić widok na ulicę.

= Organizująca się w mieście naszem filja banku azowskiego, która rozpocznie swoją działalność z końcem p. m. zaangażowała już kilku urzędników jednej z tutejszych instytucyj finansowych.

= Dla zapobieżenia osiedlaniu się w okolicy podmiejskiej ludności niespokojnej nie posiadającej właściwego zajęcia i nie mającej po większej części dowodów legitymacyjnych, ma być dopełniona rewizja meldunków w gminach: Czyste, Mokotów, Czerniaków, Wawer i Brudno. Indywidua bez określonego zajęcia zostaną transportem odesłane do miejsc stałego zamieszkania.

= Kasa gubernjalna warszawska, z powodu świąt Wielkiejnocy, w d. 21-ym b. m., t. j. w wielki piątek, przyjmować będzie jedynie wpływy do godziny II-ej po południu, w wielką zaś sobotę niedzielę i poniedziałek, t. j. d. 28, 29 i 30-go b. m., kasa będzie zamknięta i nie będzie załatwiała żadnych czynności.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w liczbie gospodyń jutrzejszego rautu w resursie obywatelskiej zamieszczoną została przez pomyłkę pani Lucyna Kotarbińska, która z powodu żałoby rodzinnej nie bierze udziału w organizacji tej zabawy.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik 5-ej dywizji kawalerji jenerał-lejtenant Sierzputowski, prezes dyrekcji teatrów i rady zarządzającej kolei wiedeńskiej jenerał-major Palicyn, szambelan Wonlarski i dyrektor gimnazjum z Kielc r. st. Ławrowski; wyjechał zaś do Lublina tameczny wice-gubernator rz. r. st. Sewastjanow

= **Z literatury.**

* Dziwnym zaiste kaprysem losu, tak czysta, sympatyczna i prosząca się o pióro monografa postać, jak Stefana Czarnieckiego, dziś zaledwie doczekała się obszerniejszego studjum.

Mówimy tu o świeżo wydanej pracy Ludwika Jenikego, odtwarzającej z wielką ścisłością i widocznem do przedmiotu zainteresowaniem postać wielkiego wojownika.

* Otrzymaliśmy „Praktyczny podręcznik gramatyki języka polskiego", przez ks. W. Cz. opracowany.

* W taniej „Bibljotece kieszonkowej" ukazał się zbiór deklamacyj.

Są tu poezje Asnyka, Bałuckiego, Czesława, Gawalewicza, Gomulickiego, Grudzińskiego i innych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w ogrodzie Saskim pierwsze przedstawienie trupy russkiej p. Korsza z Moskwy.

Odegraną będzie „Burza" A. Ostrowskiego.

* Teatr Rozmaitości występuje jutro z bardzo urozmaiconem widowiskiem, złożonem z sensacyjnej „Paryżanki", z wesołej krotochwili francuzkiej „Nr. 36 i 37", tudzież z komedji Andrzeja Lisowskiego „Biała kamelja".

* W teatrze Małym jutro wyborna krotochwila „Państwo Moulinard" i wdzięczna operetka Herolda „Handel na żony".

* Dorocznym zwyczajem odbędzie się w przyszły wtorek widowisko na rzecz szpitala na Pradze.

Wybrano „Carmen" Bizeta.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Rozmaitości projektuje na poniedziałek „Klub kawalerów" na wtorek „Paryżankę" i „Pana Beneta" i na środę „Klub kawalerów".

---

swego kalectwa, jakby nadzwyczajnym wdziękiem. Co z nich być może, ani pracownica, ni matka zdrowego rodu, ani dzielna towarzyszka życia!

— Ale gdybyś wiedział...

— Nie potrzebuję wiedzieć... widzę.

— Czyś już skończył?

— Wcale nie. Ta bladawa, szydercza twarz jest mi nieznośna.

— Jużeś jej nawymyślał.

— Taka kobieta to widomy znak fizycznego i moralnego upadku naszej rasy, to nie człowiek...

— Cóż więc?

— Alboż ja wiem, mdła pianka, cacko, obłoczek, marny puszek, nic...

W tej chwili zza portjery rozległ się wybuch stłumionego śmiechu, świeży, wdzięczny, perlisty.

Poskoczyłem w głąb pracowni, za portjerą nie było nikogo, drzwi, prowadzące wewnątrz mieszkania, nie były uchylone.

— Ktoś tu być musiał—zawołałem niespokojny.

Stach miał minę zakłopotaną.

— Ot—wyrzekł tylko.

— Cóż znowu! ktoś się śmiał, słyszałem wyraźnie.

— Tobie się tyle rzeczy zdaje.

— Tam ktoś być musi za temi drzwiami — wołałem.

— Pokój mojej żony, teraz niema jej w domu.

Otworzyliśmy drzwi, w pokoju była tylko ta sama służąca, którą już widziałam, i ta upewniała, że nikt z pracowni nie wyszedł. Może to słyszeliśmy jej głos, spoglądała na okno z przeciwka, w którem ukazywała się jakaś męzka głowa.

To dziwne jednak, aby taki dźwięczny głos mieścił się w szerokich piersiach Maryśki.

— Czegóżeś się śmiała—spytałem po chwili, przystępując do niej.

Podniosla oczy od roboty i utkwiła je we mnie z wyraźnem zdziwieniem, nic nie mówiąc.

— Czegóżeś się śmiała?—powtórzyłem zniecierpliwiony.

— Ja! miałam się ta śmiać—odparła.

Ostatecznie rzecz została nierozstrzygnięta. Wreszcie cóż mnie to obchodziło, czy śmiała się Maryśka, czy ktokolwiek inny. Powróciłem do pracowni nie rad z czegoś, może z tego, że ta dziewczyna patrzyła na mnie, jak na raroga, a nadomiar zdało mi się, że oczy blondynki powitały mnie teraz trjumfalnym błyskiem. Bo też były to dziwne oczy, jasne, przezroczyste, jak oczy dziecka lub ptaszęcia, światło wnikało w ich powierzchnię, dostawało się do głębi źrenic i tam migotało, jak krople płynnego złota, rozpuszczone w lazurze. Zmieniłem kilka razy miejsce, oczy te ścigały mnie wyraźnie, aż zerwałem się i odwróciłem portret do ściany.

— A toż co znowu?—spytał Stach.

— Nic! twoja blondynka działa mi na nerwy.

Wzruszył ramionami, ja zająłem znów miejsce na otomanie, ale blondynka jakby na przekorę została mi w oczach. Był to typ zbyt wybitny by go łatwo zapomnieć można, a Stach zrobił z tego portretu istne arcydzieło. Widziałem ciągle przed sobą figlarne loczki na kształt splątanej sieci drobniutkich złotych niteczek, falujące nad czołem białem, jak nieskalane śniegi, a dumne zagięcia warg różowych składały się do uśmiechu, jakby z nich wychodziła kaskada perlistych tonów, którą słyszałem przed chwilą.

Zniecierpliwiony pożegnałem się i wybiegłem z pracowni.

Oddawna nie byłem w Warszawie, parę lat zabrało mi Monachjum, parę lat Włochy. Nie dziw więc, żem się włóczył po wszystkich kątach, wszakże tu zrodziłem się, wychowałem. Miasto witało mnie znanem obliczem, a przytem teraz, osiedlając się tutaj musiałem wyszukać sobie pracowni jakiejbądź z dobrem światłem, a choć wymyślny nie jestem... u nas o to niełatwo, więc od rana do nocy byłem na ulicy. Szczególne miasto ta Warszawa, a raczej szczególni mieszkańcy, wszyscy wystrojeni jakby z igły, wszyscy według form przyjętych, albo panowie, albo nędzarze, środka niema wcale, a już kiedy kto jest inaczej ubrany jak wszyscy, to każdy ogląda się, dziwi, jakby nic innego nie miał do czynienia. Doświadczyłem tego sam na sobie. Chodzę tu przecież tak, jak chodziłem za granicą i nie ja jeden, ale jak chodziło wielu kolegów artystów. Nigdy nikt na to nie zwracał uwagi. Gardzę różnemi głupiemi towarzyskiemi formami, więc nie mam żadnej potrzeby do nich się stosować. To też idę zazwyczaj z podniesioną głową i śmieję się w oczy tym którzy ze mnie żartują, bo że żartują, to widzę doskonale. Nie powiem jednak, żeby mi to było miłe.

Żartują najwięcej kobiety, chociaż same robią z siebie cudaki. Słyszałem dobrze, jak między sobą dają mi półgłosem różne epitety. A to czysty niedźwiedź. To zbój świętokrzyzki! To cudak! Czy on pochodzi z Smorgoni czy Pacanowa i t. p. Doszło wreszcie do tego, że kiedy koło której przechodzę, ognie występują mi na twarz i czuję coś na kształt tego, co czuć musi rekrut pod ogniem nieprzyjacielskiej baterji. Gdybym mógł, byłbym schował się chętnie w mysią jamę.

*(D. c. n.)* *Walerja Marrené.*

* Teatr mały daje w przyszłym tygodniu: w poniedziałek „Szalony pomysł” i „Figle Chochlika”, we wtorek „Zemstę nietoperza”, a we środę „Państwa Moulinard” „Figle Chochlika”.

* Irena Abendrotówna zaangażowana została od d. 1-go sierpnia r. b. na trzy lata do opery królewskiej w Monachjum pod bardzo korzystnemi warunkami.

Jedenastoletnia siostrzyczka śpiewaczki, Helenka, bawiąca razem z nią w Rydze, zamierza poświęcić się również zawodowi artystycznemu.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 213, Letnim na występie Modrzejewskiej 1,037 i Małym 212; na koncercie dla powodzian w „Belle-vue” 317.

— Na powodzian.

Wczorajszy koncert orkiestry Karola Namysłowskiego, dany z inicjatywy właściciela teatrzyku Belle-vue, udał się zupełnie, zgromadzając do sali Belle-vue pełno publiczności.

Sporządzone *ad hoc* ozdobne programy sprzedawały u wejścia uproszone damy, a dzielna drużyna odegrała mazura, skomponowanego przez K. Namysłowskiego, p. t. „Wioślarz”, którego gorąco oklaskiwano i bisowano, wywołując ciągle kompozytora.

Dochód ze sprzedaży biletów wynosił około 100 rs., a ze sprzedaży programów rs. 36 kop. 50.

Dobre i to dla biednych powodzian!

— Bulwary.

Onegdaj pod prezydencją Ludwika hr. Krasińskiego odbyła się pierwsza narada komitetu w sprawie bulwarów.

Udział w posiedzeniu przyjęli wszyscy zaproszeni członkowie.

List p. Devarsa, na ręce prezydenta miasta przysłany, zawierający nową propozycję, o której szczegółowo poinformowaliśmy czytelników, zebrani uznali, jako odezwę nie dość urzędową i zażądali dopełnienia tej formalności.

W dalszym ciągu rozpraw zabrał głos radca prawny magistratu, zastanawiając się nad niedość jasnem określeniem: w jakim mianowicie czasie spłata funduszów na rzecz Devarsa nastąpi?

Określenie, iż „magistrat zwróci Devarsowi przypadającą mu kwotę, czy to z tytułu kapitału, odsetek lub amortyzacji, wtedy, gdy kasa miejska będzie w możności uiścić się z przyjętych na siebie zobowiązań” nie posiada ścisłej formy prawnej; termin taki musi być dokładnie oznaczony i zobowiązania miasta ściśle określone i przez władze wyższe zatwierdzone.

Zebrani, podzielając w zupełności wywody radcy prawnego magistratu, postanowili prosić pana Devarsa: 1) o złożenie urzędowej w sprawie bulwarów propozycji na ręce prezydenta miasta; 2) o udeterminowanie czasu, w którym ma być uregulowany dług miasta za uskutecznienie tych robót bulwarowych, za które wogóle wynadgrodzenie przypada.

— Roboty miejskie.

W dzielnicy południowej miasta w r. b. będą dokonane roboty brukarskie tylko na ulicy Nowy-Świat na małej przestrzeni między Warecką i Chmielną.

Ulica Chmielna nie będzie i w tym roku uporządkowaną dla braku funduszów.

Co się tyczy chodników, ułożony będzie tylko nowy chodnik na ulicy Królewskiej po jednej stronie od Krakowskiego Przedmieścia do ulicy Mazowieckiej, tudzież na ulicy Świętokrzyzkiej na przestrzeni od Nowego Świata do placu Wareckiego.

— Wystawa kucharska.

Powodzenie, jakiem się cieszyła urządzona przed 6-iu laty wystawa kucharsko-spożywcza, skłoniła pewne grono osób do powtórzenia podobnej wystawy z przeznaczeniem dochodu na kilka instytucyj dobroczynnych.

W tym celu w mieszkaniu pani Tadeuszowej Romanowskiej odbyła się wczoraj pierwsza narada, w której brało udział kilka dam i wielu panów.

Projekt sympatycznie przyjęto, postanawiając przedstawić go cechowi kucharskiemu, który w rzeczonej sprawie może być najbardziej kompetentnym.

Według naszkicowanego programu, wystawa powinna się odbyć na jesieni.

Bliższe szczegóły będą opracowane później, t. j. po porozumieniu się ze zgromadzeniem kucharzy.

— Nic z teatrzyku.

Dyrektorzy towarzystw dramatycznych prowincjonalnych napróżno krzątają się około wskrzeszenia teatrzyku Alhambra przy ulicy Miodowej.

Kierownik jednej z trup, p. Szymborski pragnął objąć pomieniony teatrzyk na sezon tegoroczny, oświadczono mu jednak, iż wznowienie przedstawień może dopiero nastąpić po podpisaniu kontraktu z dzierżawcą, któryby się zgodził na gruntowne odrestaurowanie dzisiejszej rudery.

Z uwagi na znaczne koszta restauracji, amatorów na dzierżawę niema.

— Nowa gra.

Jeden z restauratorów sprowadził z Paryża przyrząd do gry, nieco podobny do bilardu, nazwany „realem”.

Gra na realu wymaga podobno wprawy i zręczności.

— Wisła opada.

Dzisiaj w południe stan wody na Wiśle wynosił już 9 stóp 10 cali.

Dopływy Wisły, jak: Narew, Wieprz i Pilica, obniżają też swój poziom.

Ruch spławny powoli się rozpoczyna; przybyły z Duninowa gabary, z ładunkiem cukru.

Łacha praska opróżniła się z berlinek, które tam zimowały.

— Nasze miody.

Że amatorów naszego miodu nie brak, dowodem świeże zapotrzebowanie kilku tysięcy butelek tego trunku do Ameryki.

Obstalunek pochodzi z Scottdaly w Ameryce północnej.

— Fatalna wiadomość.

W ubiegły czwartek na cmentarzu powązkowskim grzebano zwłoki matki urzędnika kolejowego, p. W.

W chwili smutnego obrzędu do strapionego syna podchodzi krewny z fatalną wiadomością, iż żona jego, od kilku tygodni chora, przed pół godziną zakończyła życie.

Wieść ta na zdrowie podwójnie osieroconego zgubne wywarła skutki.

Nawpół przytomnego odwieziono z cmentarza do domu.

— Powrót z Brazylji.

Z Mławy donoszą nam, iż w tych dniach powrócił z Brazylji Kazimierz Rutkowski z żoną i czworgiem dzieci.

Przed wyjazdem był on posiadaczem 15-tu mórg ziemi i dwóch domów w Wólce pod Mławą.

Wszystko to sprzedał za 300 rs., i wyjechał z całą rodziną, a jednoczesnie z nim opuściło osadę dziewięciu innych gospodarzy.

Rutkowski z rodziną swoją przebywał w San-Paolo, gdzie zostawił zięcia i córkę, z resztą zaś rodziny zdołał przedostać się do Europy.

Ciała przybyłych pokryte są strupami.

Powrót Rutkowskiego do Wólki powstrzymał od wyjazdu wielu włościan z okolicy Mławy, którzy oczekiwali hasła do wyjazdu.

Na granicy pruskiej więzienia przepełnione są emigrantami z Królestwa Polskiego, których władze pruskie odstawiają do granicy.

— Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Brackiej pod nr. 25-ym Gustawowi Plewakowi skradziono różne ubranie wartości 100 rs.—Zamieszkałemu przy ul. Kanonja pod nr. 22-im Władysławowi W. skradziono różnych rzeczy na sumę 125 rs. — Z mieszkania Szyi Rozenbauma przy ul. Pańskiej pod nr. 48-ym skradziono garderobę i bieliznę wartości 158 rs.

— Jeszcze jeden.

W ubiegły poniedziałek wyszedł z domu pod nr. 1-ym przy ul. Jasnej Czesław Rudnicki, 11-letni chłopczyk, i do obecnej chwili nie wrócił.

Zaginiony jest to blondynek, ubrany był w ciemny garniturek i czapeczkę dżokiejską.

— W roli donżuana.

Wczorajszego wieczoru w wagonie tramwajowym na placu św. Aleksandra p. Ewa Wolska została zaczepiona przez swego sąsiada, młodego człowieka, przyzwoitej powierzchowności.

Sąsiad usiłował prowadzić rozmowę, lecz pani W. nie chciała odpowiadać i wysiadłszy na Krakowskiem Przedmieściu, skierowała się w ul. hr. Berga.

Młody człowiek za panią W. podążył i przy skręcie na ul. Włodzimierską ujął ją za rękę.

Wystraszona zuchwałą zaczepką kobieta zdołała się wyrwać, lecz mniemany donżuan wcale jej nie gonił, pośpiesznie uchodząc w przeciwną stronę.

Był to złodziej, który zeskamotował portmonetkę, pokaźnie wyglądającą z powodu paru rubli w drobnej monecie.

Pani W. stratę swą dostrzegła wówczas, gdy złodziej donżuan był już daleko.

— Zagadkowy powrót.

Przed paru miesiącami w rubryce tajemniczych zniknięć donosiliśmy o wyjściu z domu pod nr. 142-im przy ul. Małej Józefa Kaliszewskiego, o którym, pomimo usilnych poszukiwań, żadnej nie otrzymano wiadomości.

Rodzina doszła do wniosku, iż K. chyba nie żyje.

Tymczasem w dniu onegdajszym Kaliszewski powrócił w okropnym stanie.

Wychudł, zmizerniał i zestarzał się.

Zapytywany o miejsce pobytu, opowiada bezładnie o nieprawdopodobnych podróżach.

Między innemi twierdzi, iż powrócił balonem wprost z bieguna północnego.

Wezwany lekarz stwierdził obłęd umysłowy, który od czasu do czasu objawia się w atakach furji.

Nad chorym rozciągnięto baczny nadzór, gdyż Kaliszewski wyraża zamiar odebrania sobie życia.

— Przy pracy.

Na szosie radzymińskiej przewrócił się wóz z sianem.

Dwaj furmani: Walenty Piekuć i Jan Osman podnosząc wóz upadli, a cały ciężar zwalił się na nich.

Osman ma złamaną nogę i uszkodzony bok, Piekuć zaś poniósł dotkliwe obrażenia obu nóg i złamał rękę.

— Nieostrożna jazda.

Zamieszkały pod nr. 28-ym przy ul. Łuckiej Franciszek Cieszkowski przejechał Józefa Koteckiego.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do mieszkania pod nr. 82-im przy ul. Żelaznej.

— Awanturniczy markier.

Wydalony przed kilku dniami za rozmaite nadużycia markier, Józef Poleczyński, przyszedł wczoraj do gospodarza bawarji za rogatkami powązkowskiemi, Feliksa Bauera, prosić o świadectwo.

W chwili gdy Bauer pisał, iż Poleczyński źle się sprawował, zuchwały markier wymierzył mu silny policzek.

Żona Bauera, która przybyła z pomocą, również została pobitą, a nadto awanturnik potłukł szklanki, butelki z wódką itp.

Poleczyńskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Samobójstwo.

Pod nr. 17-ym przy ul. Grzybowskiej zniknęła wczoraj bez wieści Kunegunda Pudłowska, sługa, licząca 62 lata wieku.

Pomimo usilnych poszukiwań, Pudłowskiej w ciągu nocy nie odnaleziono.

Dopiero dziś rano stróż miejscowy, schodząc do piwnicy, dostrzegł wiszącą na haku kobietę.

Poznano Pudłowską, która już od kilku godzin zmarła.

Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma, zwłoki więc zabezpieczono celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

+ Z rozporządzenia urzędu do spraw włościańskich zaczną się w dniu 27-ym kwietnia r. b. pomiary gruntów włościańskich w gubernji kieleckiej. Właściciele ziemscy, których dobra graniczą z gruntami włościańskiemi, winni być obecni przy pomiarach lub przysłać swych pełnomocników, zaopatrzonych w plenipotencje, zaświadczone przez władzę policyjną.

+ Koncert.

Z Piotrkowa donoszą nam co następuje:

„W d. 21-ym b. m. ma się odbyć u nas koncert instrumentalno-wokalny, przy współudziale zaproszonych *ad hoc* gości warszawskich, a mianowicie: pp.: Stanisława Barcewicza, Aleksandra Michałowskiego, Henryka Melcera, Władysława Alojza i innych.

Fundusz osiągnięty z koncertu przeznaczony będzie w części na pomoc dla uczącej się i niezamożnej młodzieży, w części zaś na restaurację kościoła po-pijarskiego, jednego z najpiękniejszych zabytków sztuki architektonicznej w naszym kraju.

Celem ułatwienia przejazdu koncertantom, rada tutejszego Towarzystwa dobroczynności dla chrześcjan odwołała się w tych dniach do zarządu kolei wiedeńskiej z prośbą o udzielenie biletów bezpłatnej jazdy dla wszystkich wyszczególnionych wyżej osób, na podróż z Warszawy do Piotrkowa i z powrotem, oraz o wydanie bezpłatnego frachtu na przewóz koncertowego fortepianu.

Odpowiedź dotąd jeszcze nie nadeszła, lecz o pomyślnym skutku wątpić nie należy.”

+ Pszenica do Francji.

Donosiliśmy niedawno, że Towarzystwo rolnicze kijowskie poczyniło kroki, celem zorganizowania bezpośredniej sprzedaży pszenicy młynarzom francuzkim.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa wybrano komitet, którego zadaniem jest organizacja owego handlu, oraz domu ziemiańskiego w Odesie.

Dom ten, jak wiadomo, ma zajmować się skupem pszenicy od ziemian i wysyłką jej do Marsylji.

Do komisji owej wybrano pp.: W. A. Rubinszteina, dyrektora banku przemysłowego, A. N. Tereszczenkę, Edwarda Jełowickiego, Stanisława Zaleskiego i Emeryka Mańkowskiego (syna).

Komitet ten ma prawo powołania do swego grona jeszcze dwu członków.

+ Echa lubelskie.

W Lublinie istnieje zamiar urządzenia w czasie postu kilku przedstawień amatorskich na cele dobroczynne, a mianowicie w sobotę na rzecz kuchni bezpłatnej, zaś w marcu na wpisy dla uczniów i na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Członkowie b. resursy kupieckiej w Lublinie otrzymają wkrótce wezwanie na zgromadzenie, celem zadecydowania sprawy likwidacji resursy.

W r. z. istniało w Lublinie 1,282 zakładów przemysłowych i handlowych, a z tych tylko 400 było w ręku chrześcjan.

Obroty handlowe tychże zakładów dosięgły sumy 10 milj. rs.

+ Sprawozdanie.

Świeżo ogłoszone sprawozdanie z działalności Towarzystwa kredytowego miasta Łodzi wykazuje dalszy pomyślny rozwój tej instytucji.

W r. z. Towarzystwo udzieliło pożyczek w sumie 315,200 rs., wskutek czego ogół pożyczek dosięgnął cyfry 7,716,500 rs.

Z końcem r. z. pożyczki czterech seryj, zahypotekowane na nieruchomościach, wynosiły 6,802,200 rs.

Na jakiej gwarancji opierają listy zastawne tego

Towarzystwa dowodzi to, że ubezpieczenia od ognia nieruchomości, obciążonych pożyczkami, wynosi 12,763,840 rs., dochód roczny zaś z samych tylko bu dowli murowanych 1,926,738 rs.

Do d. 31-go października listów zastawnych pozostawało w obiegu na 5,397,050 rs.

Kapitał zasobowy instytucji wynosił 503,082 rs., ale przewyżka dochodów nad wydatkami w r. z. 27,645 rs.

Wobec tak pomyślnego rozwoju instytucji dyrekcja przedstawiła walnemu zgromadzeniu projekt przyznania czwartej już z rzędu ulgi w opłacie raty majowej.

Ulga polega na pewnem obniżeniu raty, zaś na cel ten przeznaczono 17,316 rs., t. j. 0·26% nominalnej cyfry pożyczek.

+ Ceny kartofli.

Ceny kartofli w Kaliszu w ostatnich dniach ogromnie spadły.

Do niedawna, wedle notowań *Kaliszanina*, płacono tam za korzec 2 rs., obecnie tylko 80 kop.

+ Próby.

W kazańskim instytucie weterynaryjnym odbywają się obecnie próby zastrzykiwania kochiny zwierzętom.

U zwierząt tuberkulicznych kochina wywołuje podobnie, jak u ludzi, znaczne podwyższenie ciepłoty, u egzemplarzy zdrowych reakcji nie zanotowano.

+ Wilki.

W gm. Łochów, w gub. radomskiej, przed tygodniem pokazało się 7 wilków, przybyłych z Galicji.

Przed kilku dniami właściciel majątku Trzebisławice, p. Antoni Czapczyński, powalił wilka, który zakradł się do kurnika.

Na drugi dzień w tejże samej samej wsi wilki pożarły dwa psy kundysy.

Pan Cz. nadesłał wilka do biura powiatu, a nagrodę za to przeznaczył na rzecz szpitala sandomierskiego.

+ Dwie zbrodnie.

Doraźny i samowolny wymiar sprawiedliwości często się wśród ludu wiejskiego praktykuje.

Dowodem tego dwie następujące zbrodnie:

We wsi Karolewo pod Kowalem, w powiecie gostyńskim, kolonista, August Lütsztedt, pożyczał sąsiadom pieniądze na lichwę.

Wierzyciel niewypłacających się w terminie dłużników pozywał do sądu gminnego.

Ztąd z powództwa Lütsztedta sporo było egzekucyj.

Otóż dwaj najbardziej prześladowani dłużnicy: Stanisław Szczepkowski i Marcin Kaczarowski, napadli na powracającego z sądu Lütsztedta, który, pomimo rozpaczliwego oporu, został zamordowany.

Zbrodniarze aresztowano.

Pod Żyrardowem zamordowano na drodze włościanina ze wsi Zazdrość, Pawła Gąsiniaka.

Jak się okazało z przeprowadzonego śledztwa, Gąsiniak był zabity również przez zemstę za wytoczony proces o szkody w polu.

Mordercy: Jan Rybkowie, oraz Paweł, Michał i Kazimierz bracia Mirgosowie, zostali schwytani i do zbrodni w zupełności się przyznali.

+ Śmierć w drodze.

W dniu 7-ym b. m. na drodze, prowadzącej z Płocka do Maszewa, wracający z innymi 60-letni Łukasz Wrześniowski, mieszkaniec wsi Parzeń, wypadłszy z sanek z powodu rozbiegania się koni, uderzył głową o przydrożną barjerę tak silnie, iż na miejscu ducha wyzionął.

+ Pożary na prowincji.

W d. 26-ym z. m. we wsi Szczynice, w pow. stopnickim, w majętności p. Stokowskiego, spłonął spichrz zabezpieczony na 1,600 rs., a w nim nieasekurowanej krestencji za 2,000 rs.

Pożar wynikł z podpalenia.

W d. 27-ym z. m. w majątku Białepole, w pow. hrubieszowskim, spaliła się gorzelnia, należąca do p. Kicińskiego.

Straty ogółem wynoszą kilka tysięcy rubli.

W d. 28-ym z. m. na folwarku Władysławów, w pow. tureckim, wszczął się ogień w zabudowaniach, którego pastwą stało się pięć budynków, ubezpieczonych na 2,000 rs.

Ogień wynikł z niewiadomej przyczyny.

W d. 27-ym z. m. we wsi Rudnikach, pod Wieluniem, ogień zniszczył stajnie koszar kozackich, a między innemi spaliło się różnych rzeczy wojskowych przeszło za 1,000 rs.

## Miesiąc teatralny.

Ubiegły miesiąc luty w kronice naszych teatrów stanowi pod względem licznego uczęszczania widzów wyjątek i to z powodu gościnnych występów pani Modrzejewskiej.

Przyczynę tę w naszym obrachunku statystycznym musimy mieć na uwadze, gdyż inaczej możnaby dojść do błędnych wniosków.

Ogółem więc w ciągu 28-u wieczorów lutego znajdowało się w trzech naszych teatrach 40,563 osób, czyli o 3,823 więcej, aniżeli w styczniu, chociaż poprzedzający miesiąc liczył 30 wieczorów.

Różnicę tę nader znaczną wywołały występy Modrzejewskiej, a chęć zobaczenia i usłyszenia wielkiej artystki przemogła wszelkie uprzedzenie do teatru Letniego, w którym podczas przedstawień z udziałem znakomitego gościa wszystkie miejsca, nie wyłączając orkiestry, w całości były zapełnione.

Jeżeli więc odciągniemy od ogólnej sumy 9,817 widzów, znajdujących się na 9-u występach Modrzejewskiej, pozostaje na resztę przedstawień 30,646 osób, a więc znacznie mniej, aniżeli w ciągu miesiąca stycznia.

Zaznaczywszy ten szczegół, przechodzimy do zestawień cyfrowych każdego teatru.

Na scenie Letniego dano ogółem 27 przedstawień, na których było 18,157 osób, czyli przeciętnie po 780, a po odtrąceniu widowisk z udziałem Modrzejewskiej zostanie 10,340, czyli na 18-tu było przeciętnie co wieczór po 574.

Oper wystawiono 12, jedną komedję, dwa balety i 12 dramatów; na przedstawieniach z Modrzejewską zawsze był komplet, t. j. po 1,092 osób, z innych widowisk najwięcej znajdowało się: na „Fauście" d. 2-go lutego 844 i na „Żywym posągu" d. 22-go 842, najmniej zaś d. 12-go na „Aidzie", bo tylko 229 osób.

Teatr Rozmaitości odwiedziło w ciągu miesiąca 11,716 osób, czyli po 419 przeciętnie każdego wieczoru; 6 wieczorów było poświęconych sztukom tłumaczonym, a 22 oryginalnym; na spektaklowych bywało przeciętnie po 441, a na składanych po 226 osób, najliczniejszy spektakl był d. 14-go („Klub kawalerów"), a mianowicie 641, najmniejszy („List", „Przechodzień", „Konkurent i mąż") d. 25-go bo tylko 119 osób.

W teatrze Małym na 27 wieczorach znajdowało się 9,690 osób, czyli przeciętnie po 326 na widowisku; najliczniejsze spektakle dał „Szalony pomysł", a mianowicie komplet widzów w dniach: 1, 2, 8, 10 i 15-ym lutego, najmniej zaś było osób w d. 26-ym na tymże samym „Szalonym pomyśle" z dodaniem operetki „Figle Chochlika".

Ogółem więc biorąc we wszystkich trzech teatrach bywało przeciętnie co wieczór po 1,525 osób.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go marca, o godz. 6-ej po południu, w lokalu kuchni taniej № 2-gi, odbędzie się zebranie ogólne członków zarządu kuchen tanich.

— D. 23-go marca, w magistracie m. Kielc, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego kieleckiego w ilości 12-tu partyj (wartości od rs. 20—136), ogółem na rs. 789.

— D. 23-go marca, o godz. 4-ej po południu, w mieszkaniu starszego przy ulicy Bednarskiej, odbędzie się półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia krześlarzy.

— D. 24-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się posiedzenie stałej komisji piątej technicznej.

— D. 24-go marca, o godz. 7-ej wieczorem, w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej pod № 14-ym, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za r. z., oraz raport delegacji rewizyjnej; sprawozdanie rady z wnioskiem rozdziału zysków, oraz zatwierdzenia bilansu za r. z. i etatów na r. b., wreszcie wybory. W razie niezebrania się dostatecznej liczby członków, zebranie odroczone zostanie do d. 14-go kwietnia.

## W sprawie delegatów taksowych.

(Odpowiedź na replikę.)

W nrze 77-ym *Kurjera warszawskiego* zamieszczony został artykuł, podpisany lit. J. L. S., w którym autor artykułu, w sposób dość ostry, występuje przeciwko działalności dyrekcyj szczegółowych Towarzystwa kredytowego ziemskiego w przedmiocie arbitralnego jakoby wyznaczania delegatów taksowych do oszacowania dóbr z tego samego powiatu, w którym szacowane dobra są położone, chociaż delegat z innego powiatu mieszka o miedzę i chociaż stowarzyszony, na mocy przysługującego mu prawa, prosi o zmianę delegata.

Zanim przystąpię do sprostowania i wyświetlenia postawionych przez autora artykułu zarzutów, uważam za stosowne zwrócić uwagę, że w kraju naszym funkcjonuje dziesięć dyrekcyj szczegółowych, że za błędy jednej, jeżeliby i były w niej popełnione, nie mogą być odpowiedzialne wszystkie inne; że wreszcie bezstronność i prosta sprawiedliwość nakazywałyby i oskarżyciela i oddzielnych winnych śmiało i otwarcie wymienić. Bezwzględna tylko jawność w oskarżeniu nadaje mu i tę powagę, jaką każde oskarżenie publiczne nacechowane być winno, i usuwa zarazem wszelką wątpliwość, że je podyktowało istotne przekonanie, na faktach i dowodach oparte.

Ażeby przekonać autora artykułu, że jest w błędzie, dość będzie zacytować tylko niektóre paragrafy obowiązujących dyrekcje szczegółowe przepisów, których jednak autor, przed wystąpieniem z oskarżeniem, widocznie poznać nie chciał.

§ 57 przepisów taksowych: „W razie choroby, nieobecności właściwych delegatów taksowych w powiecie, lub w razie pokrewieństwa ich z właścicielem dóbr taksie poddanych, dyrekcja szczegółowa może wyznaczyć do szacowania dóbr delegata z innego powiatu".

§ 13 instrukcji taksowej: „Od udziału w delegacjach taksowych wyłączają się krewni i powinowaci linji wstępnej i zstępnej, tudzież bracia rodzeni i przyrodni, szwagrowie, stryjowie i wujowie właściciela dóbr szacowanych, niemniej delegaci, których dobra szacował w charakterze delegata właściciel taksy żądający."

§ 32 instrukcji taksowej: „Dyrekcja szczegółowa po uznaniu dostarczonych jej dowodów za dostateczne, poleci dokonanie oszacowania dóbr jednemu z delegatów powiatu, *w którym dobra leżą*, w przypadkach zaś § 57-ym przep. taks. i § 13 instr. taks. wskazanych, delegatowi sąsiedniego powiatu."

Z przytoczonych powyżej przepisów okazuje się jawnie, że dyrekcje szczegółowe obowiązane są czynności oszacowania dóbr powierzać tylko delegatowi powiatu, w którym dobra są położone, chociażby delegat z innego powiatu, jak się autor artykułu wyraża, mieszkał tylko o miedzę; że potrzeby i prawo wyznaczenia delegata z innego powiatu przepisy te ściśle i szczegółowo wskazują; że wreszcie obowiązujące przepisy nie nadają stowarzyszonym żadnego prawa do wyboru delegatów.

Koszta taksy obowiązujące stowarzyszonych określone są stałemi cyframi w stosunku do rozległości szacowanego majątku, a możebną przewyżkę tych kosztów pokrywa Towarzystwo z ogólnych własnych swoich funduszów. Czy więc wyznaczony przez dyrekcję szczegółową delegat bliżej lub dalej od szacowanego majątku zamieszkuje, koszta taksy, jakie właściciel ponosi, zawsze są jedne i te same i materjalny jego interes nic na tem nie cierpi.

O ile słuszne jest oskarżenie autora artykułu, że przez protekcję jednego z radzców udaje się czasem uzyskać wyznaczenie przez dyrekcję szczegółowe wskazanego im i pożądanego delegata, *ale tylko cichaczem i po za kulisami*, przesądzać nie chcę, bo na wszystkich stanowiskach mogą się znaleźć ludzie słabi i omylni, a za błędy jednostek ogół odpowiedzialnym być nie może.

Przyznając jednak, że tego rodzaju oskarżenie autora artykułu oparte zostało na fakcie podanym mu za rzeczywisty, nie mogę nie zwrócić się do niego z zapytaniem: czy zasługuje na bezwzględną wiarę człowiek i obywatel, który korzystając ze stosunku, słabości i zaufania jednego z radzców, naklonił go do kroku w gruncie rzeczy drobnego, ale zawsze nielegalnego, a następnie zaufanie to zdradził?...

*Ludwik Łaszcz.*

## ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 18-go b. m.: „Na posiedzeniu drugiem Towarzystwa gospodarczego zdawał inżenier-górnik, p. Syroczyński, sprawę z wycieczki swej do Stassfurthu, gdzie badał sposoby fabrykacji kainitu. Prezesem Towarzystwa wybrano przez aklamację ponownie jednomyślnie ks. Adama Sapiehę. Pierwszym wiceprezesem wybrano Stanisława hr. Stadnickiego, drugim nadal dra Piotra Grossa, a trzecim Wład. hr. Koziebrodzkiego. Do komitetu wybrani zostali pp. Józef Gizowski, dr. Wł. Kozłowski, Tadeusz Langie i ks. Leon Sapieha. Ks. Adam Sapieha wniósł formalnie swoją rezygnację, chcąc widzieć na czele Towarzystwa człowieka młodego, pełnego sił i energji. Zgromadzenie nie przyjęło jednak tej rezygnacji, a ks. Ad. Sapieha cofnął ją. Godność członków honorowych nadano p. Bolesławowi Augustynowiczowi, byłemu wiceprezesowi Towarzystwa, oraz ministrowi rolnictwa hr. Falkenhaynowi, wiceprezesowi odbytej w r. z. wystawy rolniczo-leśnej. W sprawie podniesienia hodowli bydła przedstawił p. Jan Brajes wnioski specjalnej ankiety, która wyraziła następujące poglądy: 1) należy wyjednać subwencję rządową, dwa razy większą, niż dotychczasowa i zapewnić sobie tę subwencję na lat 10; 2) należy wyjednać w kraju utworzenie stałego funduszu hodowlanego w kwocie 50,000 zł., przeznaczonego na udzielanie gminom bezprocentowych pożyczek na kupno buhajów i udzielanie przez lat 10 corocznej subwencji po 30,000 złr. na podniesienie hodowli bydła. Należy dawać hodowli zachętę przez urządzanie wystaw krajowych, okręgowych i powiatowych, przez premjowanie bydła włościańskiego i popieranie powstających towarzystw handlowych. Nad wnioskami temi wywiązała się ożywiona dyskusja. Wyrażono życzenie, aby oddziały Towarzystwa gospodarczego urządzały perjodyczne przeglądy bydła, a przy premjowaniu uwzględniały kobiety, żony gospodarzy, które głównie zajmują się hodowlą."

× Z Zakopanego donoszą nam, iż w d. 10-ym b. m. odbyło się walne zgromadzenie członków miejscowego Towarzystwa zaliczkowego. Tow. to rozwija się prawidłowo i usuwa powoli długi lichwiarskie wśród miejscowej ludności, włościanie bowiem, potrzebujący pieniędzy na budowę domów dla licznie przybywających na lato gości, znajdują w kasie Towarzystwa łatwy kredyt o przystępnych procentach. Na ostatniem walnem zgromadzeniu powierzono kasę nowej dyrekcji, złożonej z dra Chramca jako dyrektora, Jana Chyca, miejscowego włościanina

ucznia z Dublan, jako kasjera i p. Wincentego Regieca, nauczyciela szkoły ludowej miejscowej, jako kontrolera.

× **Laureatka.** Rok rocznie wydział medyczny Akademji w Paryżu wyznacza nagrody w formie medalu lub listu pochwalnego (*mention honorable*) za najlepsze rozprawy, napisane przeważnie dla pozyskania stopnia doktora medycyny. Pomimo coraz liczniejszego udziału kobiet, bardzo mała ich garstka, i to przeważnie cudzoziemki, została w ten sposób zaszczytnie wyróżniona, a mianowicie: p. Klumpke (amerykanka), p. Edwards i Chopin. W dość długim spisie w tym roku odznaczonych (*thèses récompensées*) spotykamy jedyną kobietę, pannę Bertę Dylion, która tytuł doktora medycyny fakultetu paryzkiego otrzymała w lipcu r. z. po wyczerpującej obronie rozprawy p. t. „*De l'insertion vicieuse du placenta*" (O poprzedzającem łożysku). List pochwalny, nadający odznaczonej tytuł laureatki Akademji francuzkiej, wydany został d. 31-go stycznia r. b. Laureatka pochodzi z m. Łodzi, gimnazjum ukończyła w Kaliszu. Po ukończeniu studjów lekarskich, młoda doktorka musiała zaniechać pierwotnego zamiaru praktykowania w rodzinnem mieście i osiedliła się w Paryżu. Odznaczona rozprawa, obejmująca 150 stronic druku, zajmuje się nader ważną i groźną dla kobiet sprawą krwotoków przed i po porodzie.

× **Józef Giacosa,** przyjechawszy do Rzymu z Neapolu, dostał influenzy, która się sroży w wiecznem mieście, nie mógł mieć zamierzonego odczytu swojej „*Dame de Challant*" d. 8-go marca i, lękając się dłuższej choroby, kazał się zanieść do wagonu i wyjechał czemprędzej do Medjolanu.

× **Wybredny Wasyl.** Gmina serbska Sikló, w komitacie aradzkim na Węgrzech, wedle wykazów statystycznych, tem się odznacza, iż ilość w niej obywateli płci męzkiej równa się ściśle ilości obywateli płci żeńskiej i tak pierwszych, jak drugich gmina owa liczy po 1,416. Każdy tu zatem z obywateli na miejscu dozgonną towarzyszkę znaleźć może. Nie zadowolnił się wszakże tym stanem rzeczy Wasyl Angyel, mieszkaniec gminy Sikló i wyszukał sobie narzeczonej w sąsiedniej gminie Székudvar. Z pomiędzy trzech córek jednej z rodzin tamtejszych, wybrał sobie najmłodszą i najprzystojniejszą. Szczęśliwy narzeczony, upojony nietylko miłością samą, nie należał bowiem do stowarzyszenia wstrzemięźliwości, stanął w zeszłym tygodniu przed ołtarzem i ślubował wierność dozgonną stojącej obok narzeczonej, której twarz, według zwyczaju, gęsta pokrywała zasłona. Aż oto, gdy we właściwym czasie zasłonę opuszczono, pokazało się, iż wybredny Wasyl, miasto najmłodszej z trzech córek, ślubował najstarszej. Biedaczysko namyślał się następnie całe dwa dni, co miał począć, i wreszcie dał za wygraną. „Młodsza, starsza—rzekł sobie—zawsze żona" i został przy zaślubionej. Obywatelki gminy Sikló ze swej strony utrzymują, iż Wasyla słusznie spotkała kara, po co bowiem szukał szczęścia wśród bogów obcych, kiedy na miejscu, jak statystyka wykazała, miał w czem wybierać.

## BAŃKI MYDLANE.

Jasne, jak słońce...

— Mateczko, dlaczego osieł ma takie długie uszy?

— Dlaczego? Bo to jest osieł, moje dziecko...

*

Z listu pensjonarki.

„Kochana mamo! Warszawa podobała mi się okrutnie. Domy są tu tak wysokie i tak ściśle przystają jeden do drugiego, że gdyby nie ulice, nie możnaby przejść z jednego końca miasta na drugi."

*

Niby pytanie, a jednak odpowiedź.

Rozmawia dwóch przyjaciół.

— Masz pieniądze?

— Zwarjowałeś?

*

— Dlaczego ludzie nazywają się braćmi?

— Dlatego, iż są zazwyczaj pomiędzy sobą w stosunku Kaina do Abla...

## Włosi w Brazylji,

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

*Rzym*, 16-go marca.

Ks. Jan Chrzciciel Scalabrini, biskup Placencji, jeden z najuczeńszych i najwymowniejszych pasterzy naszego czasu odgrywa, jak wiadomo, *mutatis mutandis*, rolę kardynała Lavigerie we Włoszech, t. j. objeżdża cały półwysep, miewając wszędzie kazania albo prelekcje przeciwko emigracji włoskiej do Ameryki, a zwłaszcza do Brazylji. Czcigodny biskup usiłuje z jednej strony odwracać swych ziomków od tego szalonego wychodźtwa, co się staje dla nich źródłem najokropniejszych rozczarowań i nieszczęść, z drugiej zaś skłaniać jaknajliczniej księży włoskich do udawania się do Ameryki, by utrzymać związek religijny między emigrantami a kościołem i ratować ich dusze

Oto w jaknajkrótszem streszczeniu ostatnia konferencja ks. Scalabrini'ego, powiedziana we Florencji d. 7-go marca, a która miała za słuchaczy obok kardynała Bansy, tamecznego arcybiskupa, także i senatorów, ludzi politycznych, dziennikarzy, księżnę Strozzi i wszystkie panie florenckiej arystokracji, tudzież księży, zakonników i zakonic bez liku.

Biskup oświadczył, że jest przeszło dwa miljony włochów w Ameryce, 80,000 w samym Nowym Jorku.

Emigracja stoi w ścisłym związku ze wzrostem ludności w królestwie włoskiem. Za sto lat Włochy powinnyby liczyć 100 miljonów mieszkańców, ale będą ich tylko miały 50, bo 50 miljonów wyemigruje. Walka o byt wymaga tego. Nie wiemy, czy te statystyczne dane *a priori* szanownego mówcy nie są przesadne, powtarzamy je dosłownie.

Tymczasem finansowe położenie kraju oraz intrygi ajentów emigracyjnych podsycają nieustannie prąd emigracyjny.

Wychodźtwo należy do spraw społeczności, ale należy niem kierować, bo same sobą kierować niezdolne. Włoscy emigranci nie wiedzą dokąd wypada im się udawać, wtedy nawet, kiedy nie podpisali blankietu ugody, oddającej ich w amerykańską niewolę.

Chytrzy ajenci przekonywają ich, że w ciągu jednego roku każdy z nich zarobi 120,000 reisów, a biedni ci prostaczkowie nie wiedzą, że 120,000 reisów równa się 350 frankom.

Wychodźcy włoscy znajdują się w opłakanych warunkach nawet w najżyzniejszych okolicach rzeczypospolitej argentyńskiej. W Chili znaleźli tylko rozpacz; w Nowym Jorku są wyzyskiwani, a potem puszczani bez pomocy żadnej; w Brazylji obchodzą się z nimi jak z murzynami, których zastępować muszą.

Jeżeli zaś mogą wyjątkowo uzbierać gdziekolwiek jaki taki kapitalik, zapominają o ojczyznie i nie pamiętają już wcale o religji; a jeżeli zachowują poczucie jednej i drugiej, ulegają strasznej nostalgji czyli po polsku domaradowi, i nie znajdują w owych stronach ani kościoła ani księdza, któryby ich rozumiał.

Potrzeba aby klasy kierujące we Włoszech starały się owładnąć emigracyjnym ruchem, miarkując go środkami, jakich ksiądz Scalabrini stał się właśnie apostołem.

Nie mówił on i nie działał dotąd napróżno: Papież pobłogosławił jego pracy, a propaganda, biskupi Włoch i Zjednoczonych Stanów, duchowni i świeccy, Towarzystwa pomocy dla misjonarzy, a stowarzyszenia patronatu dla wychodźców, wiele już uczyniły.

To ostatnie stowarzyszenie trudni się gorliwie odwracaniem ludu włoskiego od emigracji, śledzi tajemną pracę ajentów i żydowskich judaszów, i w najgorszym razie usiłuje posyłać wychodźców tam, gdzie rzeczywiście mogą mieć jakie takie nadzieje.

Z zakładu Krysztofa Kolumba w Placencji wyjechało już za Atlantyk trzydziestu kapłanów misjonarzy i dwudziestu siedmiu katechistów, a duchowni i siostry misjonarki tworzą już zawiązek nowego Chrystusowego wojska włosko-amerykańskiego, składający się z 500 osób.

Już w obu Amerykach: południowej i północnej trzykroć sto tysięcy Włochów ma pomoc religijną, wsparcie moralne, a w części i materjalne. W Nowym Jorku założona została włoska ochronka dla sierot, jest na ukończeniu szpital katolicki włoski i wkrótce otworzy się seminarjum. Ale pozostają jeszcze do opatrzenia religijne potrzeby 1,800,000 włoskich obywateli, przesiedlonych do Ameryki.

Włochy całe popierają księdza Scalabriniego.

*Dobrogost.*

## NEKROLOGJA.

† **Ś. p. JAN UMIENIECKI,**

obywatel ziemski gub. lubelskiej, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go marca r. b., przeżywszy lat 46. Pogrążeni w głębokim smutku: brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza dnia 23-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —374

† **Za spokój duszy**

**ś. p. Franciszka Błażewicza,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 22-go marca, to jest niedzielę, jako w czwartą rocznicę zgonu, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **11-ej** przed poł., na które pozostały syn zaprasza rodzeństwo, krewnych i znajomych zmarłego. —375—

† Dnia 22-go marca r. b., w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), na Krak.-Przedm. za duszę 1171

**ś. p. Józefa Stępowskiego,**

b. urzędnika warsz. izby obrachunkowej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych.

† W poniedziałek, tj. dnia 23-go marca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci 1176

**ś. p. Felicji Czerskiej,**

odprawioną będzie wotywa przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na którą rodzina zaprasza.

† Dnia 23-go marca, t. j. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

**ś. p. Kajetana Karwowskiego,**

obywatela gubernji łomżyńskiej, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała siostra i siostrzany zaprasza krewnych i przyjaciół. —1180—

**B. P.**

**Stanisław Glücksohn,**

**b. kupiec i deputat handlowy,**

po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 20-ym marca 1891 r., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w głębokim smutku żona i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 22-go b. m., o godzinie **1-ej** z południa, z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 123, na cmentarz wyznania mojżeszowego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —366

## NADESŁANE.

**Struny prawdziwe włoskie**

nadeszły do składu instrumentów muzycznych M. Kannich, Krakowskie-Przedmieście nr 85, wprost Zjazdu. Dla uczniów konserwatorjum ustępuje znaczny rabat.

## Z Petersburga.

Z powodu Najwyższego reskryptu do jenerał-gubernatora Finlandji, *Swiet* pisze pomiędzy innemi:

„Finlandja kwitnie, wzbogaca się i rozwija pod władzą Rosji od chwili, gdy stała się częścią składową Cesarstwa. Poprzednio Finlandja, uboga, pozbawiona wszelkiego przemysłu, jałowa, była najbiedniejszym krajem na kuli ziemskiej. Ubóstwo Finlandji za dawnych czasów weszło w przysłowie. Teraz rzeczy zmieniły się nie do poznania. Finlandja pod berłem Rosji stała się krajem kwitnącym, a rozwój ten ściśle jest związany ze sprawą bliższego zjednoczenia prowincji z państwem. Kiedy marszałkowie kraju i talmani składali u stóp Tronu swe uczucia wiernopoddańcze, trudno pojąć, jakim sposobem ludzie ci, których niepodobna nazwać ciemnymi, mogli wspominać o jakowemś zaniepokojeniu w kraju. Jeżeli nawet nastrój taki panował, to czyż nie pierwszym obowiązkiem ich było wyjaśnić ludności Finlandji całą bezzasadność podobnego zaniepokojenia? Niezgodność niektórych postanowień Finlandji z ogólnemi prawami państwa i niedostateczna jasność przepisów, określających stosunek Wielkiego Księztwa do Rosji, jak powiedziano w Najwyższym reskrypcie dały powód do fałszywego tłumaczenia kroków, jakie w ostatnich czasach przedsięwzięto, celem osiągnięcia celów, obchodzących jednakowo wszystkie prowincje państwa. Niema jednak wątpliwości, że tak wszyscy russcy, jak i dobrze myślący finlandczycy, ze słowami błogosławieństwa i wyrazem głębokiej wdzięczności starać się będą o urzeczywistnienie planów Monarchy, skierowanych ku umocnieniu związku Wielkiego Księztwa z Rosją, albowiem w tem leży przedewszystkiem źródło szczęścia dla samej Finlandji.

Z Kijowa, gdzie obecnie zjechali się prawie wszyscy miejscowi cukrownicy, piszą do *Russk. wied.*:

„Przesilenie w cukrownictwie jakoś nie odbija się na dywidendzie oddzielnych cukrowni. Tylko niektóre z nich nie mogły dać owym akcjonarjuszom dywidendy, inne dały natomiast bardzo znaczne, dochodzące do 20 i 30%. Najmniejsza dywidenda w dwóch czy trzech trzech cukrowniach wynosiła 5%. A tymczasem panowie cukrownicy nie przestają się skarżyć na ciężkie czasy i upominać o ciągłe ulgi ze strony skarbu. Pomoc, z jaką cukrownictwu przyszedł skarb w r. 1876-ym, jak się należało spodziewać, tylko zaostrzył apetyty i od tego czasu datują się żądania coraz to nowych ulg i przywilejów. Tylko że najmniej na tem zyskują konsumenci, bo pp. cukrownicy za pomocą różnych dodatkowych środków umieją dobrze strzedz własnych interesów."

*Kurland. gubernsk. wied.* zamieszczają następujące rozporządzenie miejscowego gubernatora:

„Do wiadomości mojej doszło, iż w niektórych miejscowościach powierzonej mi gubernji kurlandz

kiej pojawiły się osobistości, które, podając się za ajentów rządu brazylijskiego i rozpowszechniając wśród ludności zmyślone odezwy, drukowane przeważnie w Hamburgu, Bremie i Szczecinie, podmawiają ludność do emigrowania do Brazylji, przyczem obiecują bezpłatny przejazd, grunta darmo, zapomogi bezzwrotne i tym podobne ulgi, obliczone na łatwowierność prostego ludu."

Powoławszy się następnie na smutne doświadczenie ludności Królestwa Polskiego, gubernator kurlandzki pisze dalej:

„Aby uchronić ludność powierzonej mi gubernji kurlandzkiej od podobnie opłacanych skutków, uważam za obowiązek swój oświadczyć, że wszelkie obietnice ajentów są bezwarunkowo fałszywe i mają na celu jedynie własny pożytek podszczuwaczy, którzy w ten sposób eksploatują łatwowiernych i obiecują sobie dalej ich eksploatować w kraju, gdzie zwabieni emigranci, nie znający języka, wśród obcych zupełnie warunków muszą albo umierać z głodu, albo stać się rodzajem bydła roboczego.

„Zalecając jednocześnie policji przedsięwzięcie energicznych kroków, celem ukrócenia szkodliwej działalności ajentów emigracji brazylijskiej w gubernji kurlandzkiej, upraszam jednocześnie ludność miejscową o współdziałanie w wykryciu osób, trudniących się karygodnem zachęcaniem do emigracji z kraju. Organa policji obowiązane są aresztować wszystkie podejrzane osobistości w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej."

*Swiet* w jednym z artykułów wstępnych zwraca uwagę na fakt, według jego zdania niewątpliwy, iż przesilenie, jakie obecnie dotyka rolnictwo, nie może uważać za zjawisko przejściowe:

„Jest to zjawisko daleko poważniejsze, ponieważ oznacza ono początek nowej fazy w sferze gospodarstwa rolnego. To, co my przywykliśmy nazywać przesileniem, jest niczem innem, tylko przejściem od dawnych warunków gospodarstwa wiejskiego do nowych, a tymi są: racjonalność gospodarki. Powrót do dawnych warunków jest rzeczą zupełnie niemożliwą."

Z tego też powodu dziennik petersburski przyklaskuje usiłowaniom zorganizowania kredytu meljoracyjnego, a jednocześnie przypomina chwilowo utopioną w zapomnieniu kwestję ministerjum rolnictwa, jako instytucji, w której koncentrowałyby się wszystkie interesy gospodarstwa wiejskiego.

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

## POWRÓT Z BRAZYLJI.

**Hamburg** 21-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przybyło tutaj dziewiętnastu wychodźców z Królestwa Polskiego w powrocie z Brazylji. Biedacy w rozpaczliwych wyrazach malują swoją nędzę.

**Berlin** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przybyłych parowcem z Brazylji do Hamburga wychodźców z Królestwa wyprawiono do ojczyzny.

## WYBORY W WIEDNIU.

**Wiedeń** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Blizkie wybory do rady miejskiej zwiększonego blizko o połowę Wiednia (liczy obecnie 1,332,000 mieszkańców; *przyp. red.*) doprowadziły do niebywałego rozgoryczenia umysłów. Dzisiaj rzeczy tak stoją iż ogólnie wierzą w zwycięztwo antisemitów, połączonych z klerykałami. Jakby dla ostatecznego pogromu liberałów, stronnictwo demokratyczne Kronawettera i Kreuziga, aczkolwiek bardzo nieliczne, ale niezmiernie ruchliwe, postanowiło usunąć się z pola walki wyborczej, pragnąc ukarać przez to lewicę liberalną za zdradę przy wyborach do rady państwa.

## MODUS VIVENDI.

**Budapeszt** 21-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Tutejszy klerykalny *Magyar Allam* zapewnia, że dzisiejszy gabinet włoski, zgodnie z wolą króla Humberta, będzie szukał pewnego *modus vivendi* z Watykanem i zrzeka się stanowczo polityki represyjnej Crispiego.

## WYBÓR BISMARKA.

**Berlin** 21-go marca. (*Tel. pr Kur. Warsz.*)— Główne organa narodowo-liberalne oświadczają, że chociaż ks. Bismark nie zgadza się z wieloma podstawami programu stronnictwa, przecież głosować za nim potrzeba, jako za kandydatem „narodowym"; niepodobna zapomnieć, że ks. Bismark zjednoczył Niemcy

## TESTAMENT NAPOLEONA.

**Paryż** 21-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Gaulois* donosi, że książę Hieronim Napoleon naznaczył swoim jedynym spadkobiercą i głową domu Bonapartych księcia Ludwika Napoleona, obecnego podpułkownika dragonów armji russkiej. (*Aj. półn.*)

**Tyflis** 21-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—Książę Ludwik Napoleon, który według *Gaulois* przez ojca został mianowany głową domu Bonapartów, zawiadomił, ze wyjeżdża we czwartek przez Batum za urlopem.

## KORSARSTWO W TONKINIE.

**Paryż** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W izbie deputowanych Monfort interpelował rząd w sprawie nowych napaści korsarskich w Tonkinie pod Cho-Bo, których ofiarą padli francuzcy oficerowie i żołnierze. Mówca naganiał przedwczesne zaprowadzenie rządów cywilnych w Tonkinie. Sekretarz stanu spraw kolonjalnych, Etienne, zapewnił, że wysłanie jednego batalionu z Kochinchiny na pomoc wystarczy do stłumienia nowych wybuchów korsarstwa. Położenie Tonkinu polepszyło się, a nie pogorszyło. Byle tylko stosunki ekonomiczne poprawiły się, a rządy cywilne potrafią spełnić wyborne swoje zadanie.

## KOLEJE AFRYKAŃSKIE.

**Londyn** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Times* donosi z Lizbony, iż rząd portugalski udzielił koncesji nowemu towarzystwu kolonjalnemu eksploatacji Mozambiku. Towarzystwo obowiązuje się zbudować koleje żelazne, przez rząd portugalski żądane, pomiędzy rzekami Pungwe, Sabi i Zambezi. Koleje te po 30-tu latach przejdą na własność państwa.

## GŁOŚNA OPERA.

**Wiedeń** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wystawiona wczoraj w Operze nadwornej „*Cavalleria rusticana*" Mascaniego doznała kolosalnego sukcesu. Publiczność i krytyka zentuzjazmowane.

**Wiedeń** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W tych dniach ma nastąpić nominacja nowych parów. Pomiędzy mianowanymi będzie podobno właściciel dóbr, były poseł sejmowy, Władysław Federowicz, rusin. Jest to pierwszy wypadek powołania do izby parów świeckiego przedstawiciela tej narodowości. Federowicz należy do frakcji najbardziej pojednawczej.

**Wiedeń** 21-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Książę Ferdynand Lobkowic ma wejść do gabinetu, jako przedstawiciel konserwatywnej szlachty czeskiej, którą hr. Taafe pragnie widzieć koniecznie w łonie przyszłej większości.

**Berlin** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Minister Miquel zachorował obłożnie na influenzę.

**Berlin** 21-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Komunikat *Reichsanzeigera* obudził w tutejszych kołach zachowawczych przekonanie, iż rząd życzy sobie koniecznie zawarcia traktatu handlowego z Austrją i mimo najgorętszych protestów z kół ziemiańskich zamierza zgodzić się na znaczne obniżenie cła.

**Paryż** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Ferry prezydował wczoraj bankietowi w Montmartre. Bulanżyści gotują na dziś wieczorem olbrzymią manifestację przeciw Ferry'emu.

**Paryż** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Przy rewizjach, dokonanych u członków ligi patrjotycznej, pochwycono ważne dokumenty. Nikogo wszakże nie aresztowano.

**Rzym** 21-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Księżna Klotylda spędziła przed wyjazdem do Turynu kilka godzin w Kwirynale.

**Bukareszt** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Podobno grupa Lahowary-Manu (stronnictwo ostatniego rządu; *przyp. red.*) ma zawrzeć sojusz wyborczy z dzisiejszym gabinetem starozachowawczym.

**Berlin** 21-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [illegible] [illegible] (wczoraj 240.75)
Ruble na dostawę [illegible] [illegible] (wczoraj 240.75)

## Z SĄDÓW.

### O targowisko w Grójcu.

Mieszkańcom Grójca niedawno groziło niebezpieczeństwo: chciano im zaorać i zasiać zbożem nowo urządzone targowisko. Poprzednio targi grójeckie odbywały się na placu w środku miasta, lecz że to wywierało wpływ nader niepożądany na zdrowie i... nosy mieszkańców, władza więc municypalna w zaprzeszłym roku postanowiła na miejscu poprzedniego targowiska założyć skwer, targi zaś przenieść na plac, znajdujący się na skraju miasta, obok gościńca. Odmierzono tedy odpowiednią przestrzeń, lecz przytem przekonano się, że na części owego placu, wykazanego na mapie, jako własność miasta, rosła pszenica właściciela przyległej posesji, Grynberga.

Owóż, gdy miasto cały ów plac okoliło płotami i targ tam urządziło, Grynberg, na mocy art. 1490 ust. proc. cywilnej, wystąpił przeciwko miastu ze skargą posesoryjną i, powołując się na świadków, którzy stwierdzili, że istotnie miał on ów plac w swem posiadaniu, zażądał usunięcia płotu i oddania mu napowrót w posiadanie zajętego na targowisko gruntu.

W takim stanie rzeczy Grójec mógłby, przynajmniej na razie, stracić swój plac targowy, gdyby nie to, że wyrok sędziego pokoju, a następnie i wyrok zjazdu I-go okręgu gub. warszawskiej (w którym dana sprawa w drodze apelacji w d. 19-ym b. m. rozstrzygnięta była) ustaliły, iż powództwo Grynberga zostało wytoczone po upływie sześciu miesięcy od daty wrzekomego zakłócenia posiadania i z tej zasady oddaliły akcję powoda, jako przedawnioną.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Jednemu z prenumeratorów.*— Tyle już w sprawie tej pisaliśmy, iż chyba sz. pan niedawno pismo nasze prenumeruje? Na pierwsze pytanie odpowiedział Dygasiński w feljetonie *Kurjera* № 54 i 55, zaś na inne w szeregu listów swoich. Powtarzać się nie możemy. Niech sz. pan zaczeka dni parę na „Listy z Brazylji" Dygasińskiego, które w przyszłym tygodniu ukażą się w odbitce książkowej i w których znajdzie sz. pan szczegółowe wyjaśnienie.

— *Panu D., prenumeratorowi z ul. Chłodnej.*— Może sz. pan w kwestji tej porozumie się z naszym referentem lekarskim.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Miodowej.* — Nie jest to znowu tak przestraszający objaw.

— *Prenumeratorowi z pod Pniewa.*— Każdy lekarz może żądaniu sz. pana zadosyćuczynić.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Brackiej.* — Kiedy odbędzie się sesja tapicerów—poinformować może tylko cech tapicerski.

— *Panu X. X. X.* — Posady są obsadzone. Pana S. niema jeszcze w Warszawie.

— *Życzliwie usposobionemu prenumeratorowi.*— Jak zazwyczaj, tak i w danej sprawie wiele jest przesady. Znamy bardzo dobrze te stosunki i przyznajemy, iż mnóstwo wad ujawnićby można, wiemy jednak także, iż czynią się zabiegi poważne o zreformowanie z gruntu instytucji. W sprawie tej rozpiszemy się wkrótce obszernie.

— *Panu W. C.*—Najsłuszniejsze są zarzuty pańskie! Sprawę podniesiemy, zażalenie zaś nadto zakomunikujemy dyrekcji teatralnej.

— *Panu B. S. M. z Granicy.*—Nie otrzymaliśmy.

— *Panu X. Z., prenumeratorowi od lat 10-iu.*— Z Aleksandrowa do Berlina bilet klasy II-ej kosztuje 24 marek 30 fen., klasy III-ej zaś 16 m. 30 f. Z Sosnowic do Wrocławia bilet klasy II-ej kosztuje 11 marek 70 fen., klasy III-ej zaś 7 marek 80 fen.

— *Realiście handlowcowi.* — Nie pojmujemy, dlaczego sz. pan po skończeniu gimnazjum realnego pragnie dla kształcenia się w zawodzie handlowym zapisać się do szkoły niedzielno-handlowej, kiedy program nauk, wykładanych w gimnazjum, jest znacznie obszerniejszy od programu szkoły niedzielnej? Może sz. pan miał na myśli szkołę handlową im. Kronenberga? Zapis do szkoły niedzielnej rozpoczyna się na Nowy rok. Po ukończeniu daje przywileje III-ej kategorji. Wykład bezpłatny. Chcąc wstąpić do szkoły, należy przedstawić świadectwo pryncypała, u którego kandydat pozostaje na praktyce.

— *Interesowanemu.*— Znakomity portrecista Jan Chrzciciel de Lampi przebywał w Warszawie od r. 1787—1791. W czasie pobytu swego wymalował kilka portretów Stanisława Augusta, oraz wiele portretów ówczesnych magnatów i znakomitości. Prace te obecnie rozrzucone są po wielu galerjach miejscowych i zagranicznych, niektóre z nich wszakże znajdują się w zbiorach hr. Krasińskich, Orsettich i w galerji wilanowskiej. Są one wielce poszukiwane i dobrze płacone. Starszego syna jego, również Jana Chrzciciela (1775—1837) znajdują się dwa płótna w Królikarni: „Dziewczyna śpiąca" i „Dziewczynka drzemiąca na łóżku". Młodszy zaś syn jego, Franciszek, zmarły na panującą w Warszawie epidemję w r. 1852-im, pozostawił tu wiele prac, które jednak po śmierci pierwszych posiadaczy rozpierzchły się po różnych galerjach i zbiorach prywatnych. Najwięcej ich, bo przeszło 50 sztuk, posiadał wielki przyjaciel artysty, ówczesny fabrykant ram Heintze. O pracach ojca i starszego syna pisał wiele znakomity znawca i posiadacz jednej z najbogatszych galeryj w swoim czasie, hr. Atanazy Raczyński, w dziele: „*Histoire de l'art moderne en Allemagne*". O pracach młodszego wielokrotnie podnosili głos w ówczesnych czasopismach: Aleksander Lesser i Ignacy Suchodolski.

— *Uczniowi klasy 5-ej.*— Tylko studenci uniwersytetu, instytutu weterynaryjnego i farmaceuci korzystają ze zniżonej opłaty na wszystkich kolejach w Królestwie, z wyjątkiem kolei petersburskiej. — Algebra Tadhunter'a w przekładzie polskim Kwietniewskiego kosztuje rs. 2 kop. 40.

— *Czytelnikowi z Łodzi.*— H. S. Ollendorf: „Metoda teoretyczno-praktyczna nauczenia się czytać, pisać i mówić po francuzku w ciągu sześciu miesięcy. Dzieło zupełnie nowe, podług oryginalnej edycji przerobione i do użytku polaków zastosowane przez B. L.", wydanie 6-te poprawione i powiększone, 1887, z kluczem rs. 2 kop. 40.

— *Sprostowanie.* W dzisiejszej naszej rannej depeszy petersburskiej o nowej konwersji, wkradły się pomyłki drukarskie, które niniejszem prostujemy. Zamiast więc rs. 70, jako ceny trzeciej 4% pożyczki wewnętrznej, przy składaniu tytułem zabezpieczenia zadatków i zaliczeń przez przedsiębiorców rządowych, powinno być rs. 80, a dopłata w gotowiźnie do nowych obligacyj wynosić będzie rubli pięć za sto rubli kapitału obecnej pożyczki.

## GIEŁDA.

*Warszawa* d. 21-go marca.

Dzisiejsze poranne berlińskie taksacje zapowiadały 241.50 i około 241.50, co odpowiada kursowi 41.40 bez kosztów. U nas rozpoczęto obroty kursem 41.55, t. j. przy równi wczorajszego poobiedniego kursu berlińskiego (240.75 bez kosztów), gdy otrzymano powyższe szacowania kurs uległ obniżce i zeszedł do 41.45 (t. j. 241.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 22½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w d. 15-ym czerwca r. b. po 41.45 i 41.42½, w końcu maja r. b. po 41.42½ i 41.40, w końcu kwietnia r. b. po 41.52½ i z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca kwietnia r. b. po 41.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.55, 41.52½, 41.50, 41.47½ i 41.45, przy kursach zasadniczych po 41.50 i 41.47½, żądając 41.75. **Londyn** krótki oddawano po 8.40, przy zaofiarowaniu po 8.44. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.70, nabywano zaś po 33.57½. **Wiedeń** krótki brano po 73.35, przy żądaniu po 73.60.

W papierach obroty niewielkie, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne 97.60 i 97, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.35 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 97.25 i 97.20 za pięciosetki. Wschodnie pożyczki po 102.50 I i II em. i po 103 III-ej em. w zaofiarowaniu nominalnem. Zabrano kilka sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 217.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 97.30, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.40 I serji i po 100 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilka tysięcy najmłodszej serji 99.85 i 99.70. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101 I-ej s., 100 II s., 99.85 III s. i po 99.70 IV i V s., których wzięto kilkanaście tysięcy po 99.55 i 99.40. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zastawnych kijowskich i charkowskich po 101.50.

Godzina 12. **Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.** *W. O.*

**Okowita.** Wiadro od $8.84^8$ do $8.86^1$, garniec od 2.88 do 2.88½. Dowozy b. małe. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.95.

— D. 19-go b. m. notowano po raz pierwszy na giełdzie petersburskiej listy zastawne m. Warszawy. Notowanie jest tylko jedno i dotyczy właściwie tylko V-ej s. Listy te wprowadzone zostały na giełdę petersburską przez filję Banku handlowego w Warszawie i dom bankierski H. Wawelberga, które będą wypłacać kupony od tychże listów i wylosowane sztuki.

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 20-ym marca. Jak zwykle przy piątku, usposobienie targu zbożowego było słabe, wyczekujące, ruch mało ożywiony. Żyto spokojnie, za wyborowe 80 do 81 kop., za średnie 78 do 79 kop., za ordynaryjne 76 do 77 kop. Owies mocno, za wyborowy płacono 79 do 81 kop., za średni 75 do 78 kop., za ordynaryjny 71 do 74 kop. Jęczmień bez zmiany, płacono 70—82 kop. stosownie do gatunku. Kasza jaglana mocno, płacono względnie do dobroci ziarna 100 do 115 kop.

**Łódź** 18-go marca.—Wczoraj na targach tutejszych zboże w ogóle miało bardzo dobry popyt. Sprzedano na stacji towarowej 200 korcy pszenicy po rs. 6.45 do 6.55, 200 korcy żyta po rs. 4.70 do 4.80, 350 korcy owsa po rs. 2.85 do 3.10. Na Starym rynku sprzedano 400 korcy pszenicy po rs. 6.45 do 6.70, 150 korcy żyta po rs. 4.65 do 4.85 i 200 korcy jęczmienia po rs. 4 do rs. 4 kop. 15.

**Wełna.** *Poznań* 17-go marca. Rynek wełny tutejszy odznaczał się żywemi obrotami od początku bieżącego miesiąca. Pewien kupiec ze Szlązka dolnego (z Zielonogóry) kupił 100 centn. wełny sukienniczej po cenach dotychczasowych, nadto około 100 centn. wełny pranej chemicznie po 240 mar. za centnar. Z Gardelegen w Marchji nabył tutaj pewien hurtownik 300 centn. wełny włościańskiej po 115 m. do 120 m., oraz 90 centn. wełny chemicznie pranej po 240 m. Pewien fabrykant z Brandeburgji kupił 110 centn. wełny lepszej sukienniczej, a do Zgorzeliny sprzedano 60 centn.; za ostatnie 2 partje płacono 150 m. za centn. Pracz z Hessji kupił kilkaset centn. wełny jagnięcej po cenach dotychczasowych. Składy tutejsze, pomimo znacznej ilości wyprzedanej wełny, zawierają jeszcze poważne zapasy wełny bardzo dobrej, mianowicie około 3,000 centn. wełny grzbietowej, oraz około 1,500 centn. wełny nie-pranej. Interes kontraktowy w zupełnym spokoju, gdyż kupcy, mając dość przykre doświadczenie, chcą kupować tanio, a producenci trzymają się jeszcze z cenami.

**Gdańsk** 19-go marca. — Pszenica krajowa spokojnie, bez zmiany. Towar tranzytowy pomimo małego zaofiarowania w słabem usposobieniu; szczególniej gatunki poślednie, musiano oddawać taniej. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 106 f. 135 mar.. jasno-pstrą chorą 117 f. 148 mar., jasno-pstrą cokolwiek obsadzoną 125 f. i 126 funt. 163 mar., jasno-pstrą 125/6 funt. 165 mar., 126/7 funt. 166 mar., za russką tranzyto łagodnie-czerwoną 125/6 funt. 162 mar., czerwoną 128 f. 160 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj $161\frac{1}{2}$ mar. płacono, na maj-czerwiec $161\frac{1}{2}$ mar. płacono, na czerwiec-lipiec 162 mar. w zaofiarowaniu, 161 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 158 mar. płacono, na wrzesień-pazdziernik 154 mar. w zaofiarowaniu, 153 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 163 mar. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 120 f. $122\frac{1}{2}$ m., 119 f. 122 m., za russkie tranzyto 132 f. $123\frac{1}{2}$ m. Wszystko za 120 f. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 124 mar. w zaofiarowaniu, 123 m. w poszukiwaniu. na maj-czerwiec tranzytowe 124 mar. w zaofiarowaniu, 123 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 118 mar. w zaofiarowaniu, 117 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 123 mar., tranzytowego 121 m. Owies krajowy 132 i 135 mar., obsadzony jęczmieniem 128 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna czerwona 37 i $38\frac{1}{2}$ m. za 50 kilogr. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.55 i 4.65 mar., średnie 4.50 m. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $68\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą $68\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na marzec-maj $68\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $48\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą $48\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na marzec-maj $48\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała, a w Magdeburgu mocna. Kurs w Gdańsku 240.95 mar. za 100 rs.

**Toruń** 17-go marca. — Pszenica niżej, 126 funt. pstra 188 mar., 128 f. jasna 193 mar., 130 f. jasna 194 mar. Żyto niżej 122 funt. 162 mar., 124/5 funt., 163 mar. Jęczmień 146 do 156 m., na paszę 123 do 126 m. Groch na paszę 121 do 124, średni 126—132. Owies 131—135. Łubin niebieski 80—81. Wszystko za 1000 kilo. franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 4.50—4.65 m., okrągły format 4.80—4.85 m. Makuchy lniane 5 do 5.30 mar. Otręby pszenne miałkie 4.15 do 4.20 m., jasne średnie 4.25 do 4.30 m., grube 4.30 do 4.35 m. Otręby żytnie 4.55 do 4.60 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

**Sosnowice** d. 17-go marca. — Żyto kupowane było tylko w gatunkach suchych, polskie 82 kop., russkie 79 do $81\frac{1}{4}$ kop. Pszenica biała od $93\frac{3}{4}$ do $100\frac{1}{2}$ kop., żółta $93\frac{3}{4}$ do $100\frac{1}{2}$ kop., czerwona 92 do $99\frac{1}{2}$ kop. Owies bez obrotów. Jęczmień browarny 82 kop., średni 70 kop., na paszę $64\frac{3}{4}$ kop. Groch Victorja od $95\frac{1}{2}$ do $99\frac{1}{2}$ kop., warzelny od $75\frac{1}{4}$ do 82 kop., na paszę od $64\frac{3}{4}$ kop. płacono. Bób koński od $68\frac{1}{2}$ do 70 kop. Gryka wyborowa $85\frac{3}{4}$ kop., średnia $83\frac{1}{4}$ kop. Kukurydza stara płacona była po 70 kop., nowa po 69 kop., Semię lniane było poszukiwane, wyborowe $143\frac{1}{4}$ kop., średnie 130 kop., zwyczajne 116 kop. Proso w dobrych gatunkach było poszukiwane, 60 do $78\frac{3}{4}$ kop. Makuchy konopne 48 do $49\frac{1}{2}$ kop., makuchy rzepakowe słabo 58 do $61\frac{1}{2}$ kop.. makuchy lniane miały zbyt trudny, $75\frac{1}{4}$ kop. Siemię konopne było poszukiwane po 109 do $112\frac{1}{2}$ kop. Rzepak 116 do 147 kop. Otręby pszenne grube 56 kop., otręby pszenne miałkie 55 kop., otręby żytnie $60\frac{3}{4}$ kop. za pud.

**Libawa** 18-go marca. — Żyto mocniej (z gwar. 120 f. hol.) $84\frac{1}{2}$ kop. Owies biały bez zmiany, na terminy litewski suchy 68 kop. kurandzki i litewski wyborowy 72 kop., loco biały suchy 71 do 72 kop., wyborowy 74 do 76 kop., owies szarpany (bez ości) 76 do 77 kop., owies czarny w towarze bez nabywców, wyborowy 69 kop., zwyczajny 67 kop., owies czarno-pstry 66 do 67 kop. Jęczmień bez zmiany, suchy kurlandzki 73 kop., litewski suchy od 71 do 72 kop. za 100 funt., na paszę suchy 73 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka mocniej, z gwar. 100 f. 87 kop., lżejsza 81 do kop. Groch suchy mocno, na paszę 73 do 74 kop., bób 77 kop., wyka litewska 65 do 66 kop., fasola biała 85 do 105 kop., siemię lniane mocno, 115—130 kop. Makuchy lniane bez obrotów, makuchy konopne 47—48 kop. Otręby pszenne grube 58 kop. do 59 kop., średnie 54 kop. do 55 kop., otręby litewskie 54 kop. do 55 kop. Siemię konopne 143 kop. za pud. Dowóz w d. 16-ym i 17-ym wynosił: 327 wagonów żyta, 19 wagony jęczmienia, 445 wagonów owsa i 200 wagonów różnych innych towarw.

NA ŚWIĘTA
Cieszące się powszechnem uznaniem
WINO MOROZOWICZA
***Miodowa 6,***
filja plac ***św. Aleksandra 18*** w domu W-go Fuchsa. 333r
***Uwaga. Vermuth (wino ziołowe)*** najstosowniejsze przy zimnem mięsiwie, butelka 90 k.

PATENTA WYJEDNYWA
KAZIMIERZ OSSOWSKI
***Inżenier, były Asystent Politechniki berlińskiej***
***BERLIN Potsdamerstr. 108.*** — 76

NORBERT PIWOWOŃSKI
właściciel magazynu sukien i okryć damskich, ***powrócił z zagranicy.*** (1139)

**Starożytności**
t. j. ***bronzy, porcelanę, gobeliny, Weydwoody, minjatury,*** przedmioty z ***kości*** słoniowej, ***złota, srebra, emalji*** i drzewa z ***XVIII w.*** i dawniejsze, ***nabywają*** po ***wysokich cenach BRACIA HAMBURGEROWIE*** z Amsterdamu i Londynu, którzy na dni kilka w Hotelu Europejskim zamieszkali. (363r)

911 ***Massażystka E. Biernacka*** upoważn. od rady lekarskiej. Hoża 9, m. 46, przyjm. od 1—4.

300 LAT POWODZENIA
12 miljonów flaszeczek sprzedawanych rocznie
we wszystkich częściach świata
EAU des CARMES
BOYER
PARIS. 14, rue de l'Abbaye, 14. PARIS.
Woda ta sprowadza prędką pomoc w ***cholerze, dyssenterjach, bólach żołądka, omdleniach*** oraz ***zatrzymaniu cyrkulacji krwi i w przypadłościach paralitycznych.*** Wiekowa renoma ***WODY BOYER*** jest najwymowniejszym dowodem skuteczności jej w tych dolegliwościach.
***Sposób użycia:*** albo czystą na kawałku cukru albo większą łyżeczkę w półszklance ocukrzonej i dobrze gorącej wody.
Agentem generalnym na Rosję jest p. ***Lucjan Bourgués*** w Moskwie ul. Petrowka w domu Rahanowa.
Znajduje się w sprzedaży w składach aptecznych i w aptekach. 367r

— ***Kiersnowski Krzysztof,*** rejent przy wydziale hypotecznym Sądu Okręgowego, przeniósł swoją kancelarję, od lat 15-tu istniejącą przy ul. Miodowej nr 19 (wprost sądu Apelacyjnego) do gmachu sądu Okręgowego II piętro. 334r

***MICHAŁ SIEMIRADZKI***
ADWOKAT PRZYSIĘGŁY
***powrócił. Smolna nr 23.*** 1094

Magazyn Futer
Tytusa KOWALSKIEGO
***d. J. Penkala***
***Senatorska nr 10,***
***przyjmuje futra*** wszelkie ***na przechowanie letnie*** po cenie umiarkowanej. 369r

— ***Adwokat przysięgły Naimski*** Miodowa 3, m. 25, przyjmuje od 9—11 i od 5—7. 373r

***Kapelusze wiosenne dla panienek*** gustownie ubrane po ***rs. 2*** oraz fasony filcowe od ***kop. 50*** poleca ***S. H. Dąbrowski, Żabia nr 2.*** 1177

CENY NISKIE.
***PARASOLKI,***
***PARASOLE,***
***KRAWATY,***
***LASKI.***
W. GOLIŃSKA
***TEATR.*** 1175

W każdym czasie do nabycia
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
z kompletnem urządzeniem i wybornemi aparatami. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 362r

HERBATĘ
świeżą aromatyczną
otrzymuje stale skład
**M. Szumilina**
(egz. 50 lat) Nowy-Świat 65, róg Świętokrzyskiej, filja w Lublinie Krak.-Przedm. nr 186. 1166

— ***J. Kielkiewicz*** właścicielka fabryki kwiatów, Niecała nr 10, pierwsze piętro, powróciła z zagranicy. 1148

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Długoletni ukryty wielbiciel błaga swój wymarzony ideał, królowę swego serca o litość, o iskierkę nadziei, oczekuje w tęsknocie skinienia.
1172 Zapomniany.

# ZAKOPANE.

Do wynajęcia na Sezon letni

**Willa Włodzrzejów.**

Bliższe szczegóły u podpisanego, Włodzimierska № 11.

384 **Gustaw Zimaier.**

**Płaszczyki Dziecinne**

**kremowe, szewiotowe, pikowe** oraz **buciki i kapturki** w dużym wyborze.

**Senatorska Nr 26,** wprost kościoła, w fabryce bielizny 529R

**TEOFILI FUKS,**

**Koszule Męzkie**

najlepszym krojem, **w dużym wyborze** poleca

Specjalna Fabryka Bielizny **Damskiej, Męzkiej i Dziecinnej**

**TEOFILI FUKS,**

**Senatorska № 26,** 530R **wprost kościoła św. Antoniego.**

**Mieszkania Letnie**

z wszelkiemi dogodnościami, w Jordanowicach i Kozerach pod Grodziskiem. 377

**NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA**

poleca się skład mąki z własnych młynów Ferd. Boye, przy ulicy Nowy-Świat № 50 i Wolska № 30. Wybór mąki w najlepszych gatunkach oraz legomin, masło świeże, grzyby itp., jak również drożdże codziennie świeże. 382

**SADZONKI Chmielowe,**

sortowane, prawdziwe zagraniczne, najlepiej nadające się do tutejszego gruntu sprowadza na żądanie

**NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AKCYJNE**

do rozwinięcia chmielarstwa i handlu chmielem krajowym.

**Oddział w Warszawie,** dawniej **J. Vavra,** Solec № 41. 383

**OGŁOSZENIE.**

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 14 (26) b. m. Marca, o godz. 12-ej w południe, w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim odbędzie się licytacja na sprzedaż rozmaitych mebli wyszłych z użycia oraz wielu innych przedmiotów, oszacowanych w ogóle rs. 638 kop. 19. 543r

**LICYTACJA**

na zastawy nie prolongowane we właściwym czasie, w Lombardzie na Pradze, przy ul. Ząbkowskiej Nr 7, odbędzie się dnia 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. i dni następnych. 536R

**Bardzo tanio!!!**

**BABY PARZONE,**

**20, 25 i 30 kop. funt**

oraz **Mazurki, Torty, Torciki** i wszelkie inne przybory świąteczne, poleca się o względy **Szan. Publiczności**

**CUKIERNIA**

**R. Franke,**

**Marszałkow. 78, (pomiędzy Hożą a Wspólną).**

**Medal srebrny** na Wystawie Muzeum Przemysłu i Handlu, za udoskonaloną produkcję koniaku **wyłącznie z wina.**




**Wina białe**, począwszy od kop 30. **Wina słodkie** lub **czerwone** od kop. 35. **Koniak** rs. 1.60, rs. 2, rs. 2.50, rs. 3. **Próbne skrzynki** koniaku, zawierające 6 but., wysyła do wszystkich st. dr. żel. w Król. i Zach. gub., franco, po rs. 10. 535R

**Niezbędny środek dla Dam i Panów**

**„DENTOR"**

**Cena** flakonu **rs. 1,** wystarcza na 4 miesiące. **Opis** franco i gratis.

Dostać można w znaczniejszych **Składach aptecznych i Perfumerjach,** w kraju i zagranicą. 534R

**WODĘ KOLOŃSKĄ**

**ABE,**

wyróżniającą się w dobroci, poleca perfumerja 537R

**Juljana Kahan,**

**Bielańska № 3,** Hotel Lipski.

**KANARKI**



z gór **Harcu,** bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle. Papugi** szare i zielone **gadające, Kakadu, Inseperables, Kardynały** i amerykańskie malutkie **Ptaki** oraz złote i srebrne **Rybki. Akwarja** i przybory do tegoż i **Muszle** salonowe, poleca, Nowo-Senatorska № 7, **Ernest Peszel.** 391

**„Carbolineum Avenarius"**

**produkt zagraniczny,**

jedyny racjonalny przeciwgnilny środek **konserwacji drzewa budowlanego,** niedopuszcza pleśni i butwienia oraz niszczy grzybki. przewyższa działalność farb olejnych, smoły jak niemniej naśladujących preparatów fabrykowanych na miejscu. Fabryka Braci Avenarius w Gaualgesheim nad Renem i w Steglitz przy Berlinie.—Wyłączna sprzedaż i główny skład u

**Michała Lande**

388 w Warszawie, ul. Tłomackie № 1.

**OBRAZKI ŚWIĘTYCH,**

**kolorowe od 30 kop. za 100 sztuk,** poleca szanownym Paniom, kwestującym przy grobie Zbawiciela.

**Znany Skład Rycin**

**Karola Sommer,**

**Miodowa № 4.** 542R

Niniejszem mam honor zawiadomić JW. i W. Publikę, że przy przedsiębiorstwie mojem

**26 Senatorska 26**

(wprost kościoła), otworzyłem

**Zakład Froterów**

w zakres którego wchodzić będzie: **froterowanie, mycie i zaprawianie posadzek farbami olejnemi, wodnemi i terpentynowemi, przy zastosowaniu najnowszych wynalazków, a to pod moim osobistym kierunkiem i materjalną gwarancją.**

Z szacunkiem

**Zdzisław Fijałkowski.**

Przy umowach rocznych lub kwartalnych znaczne ustępstwo. 539

**OGRODY**

czyli

**Opis prowadzenia sadu, ogródka owocowego, ozdobnego, ogrodu warzywnego, inspektów**

oraz

**wskazówki użytkowania owoców**

przez

**E. Radło...**

członka Towarzystwa Ogrodniczego Helweckiego związku z licznemi drzeworytami w tekście.

Cena rs. 1.20, z przesyłką rs. 1.45.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 487r

WYSZEDŁ

**Katalog XLV.**

**BIBLJOTEKA POLONICA,**

Zbiór książek starożytnych i nowoczesnych **o Polsce, do sprzedania po cenach oznaczonych,** w księgarni

**N. KYMMEL**

**w Rydze.**

Na żądanie **wysyła się katalog bezpłatnie.** 531r



**Przewyższająca wszelkie inne. Nagrodzona na Wystawie wszechświatowej w Paryżu 1889 roku**

**ZAPRAWA**

**Olbrotowo terpentynowa do posadzek,** wyrobu **Tadeusza Góreckiego,**

**bezbarwna, jesionowa, jasno-dębowa i ciemno-dębowa, do froterowania.**

**Skład Główny Nowy-Świat 7.**

**Dostać można** u pp.. **J. Mrozowskiego,** Miodowa 6.—**W. Dzisiewskiego,** Senatorska 27.—**A. Bieleckiego,** Chłodna 2. **J. Lisickiego, Twarda № 2.** i innych **!!! Wystrzegać się nieudolnych naśladowań!!!** 341

**OGŁOSZENIE.**

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 12 (24) b. m. Marca, o godzinie 12-ej w południe, w obrębie gmachów Marymontu, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów zużytych, do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego należących. 521r

**Piękny Sztych**

**(kelograwiura),**

portret

**Adama Mickiewicza,**

wydanym został we Lwowie, z własnego olejnego obrazu, przez artystę malarza **Czechowicza.**

Główny skład w Warszawie w składzie Rycin 541R

**Karola Sommer,**

**Miodowa 4.**

**Cena egzemplarza rs. 3.**

**KAMIENICA**

z placem budowlanym **w Krakowie,** urządzona piekarnia najnowszego systemu Belgijskiego, o 2 piecach, w celnem miejscu, jest do sprzedania **interes świetny dla piekarzy.**—Cena 25,000 fl., banku 12,000 fl. Zgłoszenia w Biurze komisowem **Wł. Jaworskiego w Krakowie,** przy ul. Grodzkiej № 39. 330


# EDYKT.

C. K. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że dnia 17 Września 1890 r. umarł w Sokolnikach Walenty Sokalski, zwany Grębowcem, bez pozostawienia ostatniej woli.

Pochodzić on miał z Królestwa Polskiego, z okolic Rachowa, zkąd przed 30 laty do Galicji przybył i najpierw we dworze w Grębowie, a następnie we dworze w Sokolnikach służył.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo, czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby z jakiego bądź tytułu rościli sobie prawa do spadku, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego, zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego Sądu, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Kuratorem p. Feliks Gutowski z Nadbrzeża został ustanowiony, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny, Państwu oddany zostanie. 475r

Tarnobrzeg, dnia 28 Lutego 1891 r.


**NAJPIĘKNIEJSZE** 111R **i WIECZNEJ TRWAŁOŚCI**

**POMNIKI GRANITOWE**

**w różnych kolorach,**

**sprzedaje na dogodnych warunkach**

**cenie od rs. 120 i wyżej**

**ZAKŁAD ARTYSTYCZNY, RZEŹBIARSKI I KAMIENIARSKI**

**(z pierwszą w kraju polerownią granitów)**

**Andrzeja Pruszyńskiego**

*w Warszawie, Wolska Nr 14.*

**DO SKŁADU** 3r

**Stanisława Baumann**

**przy ulicy Elektoralnej № 7,** naprzeciw Banku, **nadchodzą ciągle wielkie transporty**

**Cementu Portland**

z fabryk **niemieckich i krajowych:**

**Cegły i Gliny ogniotrwałej,**

**Węgli kowalskich angielskich,**

**Tektury smołowcowej,**

**Stali Resorowej Angielskiej.**

**!NA RÓŻNE CENY!**

**Dryliszek** biały i kolorowy na kalesony. **Dyma** i nankin na wsypy. **Płócienka** na fartuchy i **suknie,**

poleca

**PO CENACH NIZKICH** 266

**Skład Kołder i Towarów łokciowych**

**R. KOECHER, Podwal № 7.**

**MAGAZYN MEBLI**

**nowych i używanych**

**ZAŁĘSKIEGO i S-ki**

**w Warszawie, Marszałkowska № 13.**

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

**Ceny b. umiarkowane, ale stałe.**



# FABRYKA PIWA „KRAUZE"

poleca Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci nagrodzone medalami na Wystawach w Paryżu, Filadelfji, Moskwie i Warszawie, **PIWO po cenach**

w Antałkach: Wiadro Piwa Bawarskiego (lagrowe) rs. 1.20.
„ Piwa kuracyjnego „Bock" „ 1.85.
Za próżne naczynia pobiera się zastawu:
za 4-ro — 2-u — 1-no wiadrowe antałki,
po 250 — 150 — 120 kop.
w Warszawie każdą ilość żądaną dostawia się do domów,
na Prowincję piwo wysyła się kolejami na koszt odbierającego.
Obstalunki w Warszawie: Kantor Browaru, Grzybowska 65, w Częstochowie, Skład W. Kosteckiego, Alea № 34.—Handlującym stosowny rabat. 387

# DYSTYLARNIA PAROWA
# Patschkego i Troszla

nagrodzona **2 Medalami złotemi w Paryżu,**
**otrzymała obecnie za swe Wódki i Likiery,**

## najwyższą nagrodę:

## DYPLOM HONOROWY I-ej klassy

na Wystawie w **BIRMINGHAM** (Anglja).

588R

## Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów

# E. WEDEL,

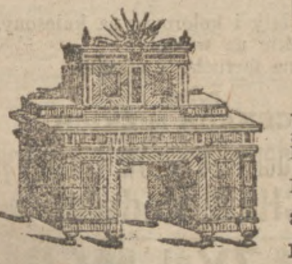
**przy ulicy Szpitalnej.**
**Filje własne przy ulicy: Wierzbowej i Długiej.**

Poleca na obecne Święta cieszące się już oddawna u Pań Gospodyń wielkiem uznaniem corocznie przygotowane Przybory do wypieku Ciast, jako to:

**Massa Migdałowa i Orzechowa**, funt po kop. 50.
„ **Pistacjowa** funt kop. 60.
**Lukier** do Bab i Mazurków w słoikach, po 30 i 50 **kop.**
**Wanillja** proszkowana w puszkach, po **30 kop.**
**Wanillja** w laskach, po 15 kop.
**Cykata** świeża przezroczysta, funt 80 **kop.**
**Skórka Pomarańczowa**, funt 50 kop.
**Frukta w cukrze** (Fruits glacé), funt 60 **kop.**
**Maczek cukrowy i Dragé** w różnych kolorach.
**Kwiaty i ozdobne Cukry** do przystrojenia ciast,
oraz różnej wielkości **Baranków. Jajek i Stoliczków z Święconem**, z czystego Cukru i Marcepanu własnego wyrobu. 390.

**Egzystujący od roku 1854 w Werszawie**

# Magazyn Mebli i Luster
# P. GLOBUS,



poleca największy wybór Warszawskich i Zagranicznych **Mebli i Luster** w najrozmaitszych fasonach, urządzenia cogatych apartamentów, jak również skromnych mieszkań oraz pojedyńcze sztuki stylowe.
**Ceny możliwie nizkie.** 528R

**Bielańska Nr 5.**

Potrzebne jest od 1-go Lipca r. b., między ulicą Chmielną i Piękną,

# MIESZKANIE,

złożone **z sześciu** pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami: wanna, waterklozet, duży gabinet męzki (konieczne).—**Oferty pod lit. C. C.**, z opisem i warunkami, składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26, **do dnia 3-go Kwietnia r. b.** 517R

# L O K A L,

## potrzebny dla Biura, od 1 Lipca r. b.,

w środku miasta,
złożony z 25 do 30 pokojów obszernych i jasnych, na jednem lub kilku piętrach, na lat kilka.—Oferty z podaniem ceny rocznej komornego, składać pod cyfrą H. R. w Administracji Kurjera Warszawskego. 518r

# ALEKSANDER SKIBA

## Skład Towarów Żelaznych i Galanteryjnych

**Praga, ulica Targowa № 34, w Bazarze W-go Dzierżanowskiego,**
poleca
Noże stołowe i Widelce od rs. 3 za tuzin.—Łyżki niklowane stołowe po 18 kop., do herbaty po 9 kop.—Kociołki do szynek od rs. 1.—Kuchenki naftowe od rs. 1 kop. 35. — Łóżka żelazne od rs. 3.—Tace od 30 kop.—Blaciki do krzeseł po 22 kop. — Wyroby szczotkarskie. — Noże do sieczkarni. Piły. Szpadle. Widły. Łańcuchy.—Okucia do drzwi i okien.—Odlewy kuchenne.—
Żelazo, Blachę, Gwoździe i Sztyfty.
**Biorącym w większej ilości ustępuje się znaczny rabat.**
**Cenniki na żądanie przesyłają się franco i gratis.** 871

# OGŁOSZENIE.

# Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.

Warszawski Kantor Banku Państwa, ma zaszczyt podać do wiadomości posiadaczy opłaconych czwartą ratą tymczasowych świadectw na zastawne listy premjowe Szlacheckiego Banku Państwowego, wypuszczonych w obieg przez Kantor Banku Państwa, że oznaczoną na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 20 Lipca 1890 r. na 15 (27) Marca r. b. piątą terminową ratę w wysokosci rs. 20 z procentem za czas od 15 (27) Listopada 1889 r. do dnia płacy, t. j. rs. 21 kop. 7, Kantor Banku będzie przyjmował, wyłącznie od swoich subskrybentów, nie 15 (27) Marca, lecz z powodu przypadających Świąt, poczynając od 20 Marca (1 Kwietnia) w ciągu dni trzech, to jest 20, 21 i 22 Marca (1, 2 i 3 Kwietnia), w oznaczonej wysokości rs. 21 kop. 7, bez doliczania procentu za zwłokę za czas od 15 (27) Marca,—przyczem, celem równomiernego przypływu publiczności do Kass i dla uniknienia zbytecznego natłoku, Kassy Warszawskiego Kantoru Banku Państwa będą przyjmowały wnioski:

20 Marca (1 Kwietnia) od okazicieli tymczasowych świadectw, oznaczonych NN. list. 14 Seryj: 6001 do 9000 i 12001 do 14000;

21 Marca (2 Kwietnia) od okazicieli świadectw, oznaczonych NN. list. 15 Seryj: 6001 do 8000, 12001 do 13000 i 8001 do 8632;

22 Marca (3 Kwietnia) od okazicieli tymczasowych świadectw, oznaczonych NN. list. 16 Seryj: 4001 do 7000 i od tych, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie zdołali uczynić wniosków w ciągu pierwszych dwóch dni.

W tymże samym czasie będą przyjmowane i całkowite przedterminowe opłaty tymczasowych świadectw z wydaniem oryginalnych listów premjowych.

UWAGA. Przy opłacie 5-ej raty tymczasowych świadectw 4-ej raty, zastawionych w Kantorze Banku, takowe zastawy mogą być nie tylko nie wykupione, lecz przy opłacie może być wydawana nowa pożyczka à conto 5-ej raty w wysokości 14 rs. 39 kop. przy długu, obciążającym tymczasowe świadectwo 4-ej raty w sumie rs. 119 kop. 85,—tym sposobem na rachunek wniosku, należnego na termin 15 (27) Marca w ilości rs. 21 kop. 07, może być uiszczana dopłata tylko w summie rs. 6 kop. 68 dodatkowo do wyżej oznaczonej pożyczki 14 rs. 39 kop.

Przedstawione do opłaty 5-ej raty tymczasowe świadectwa 4-ej raty, winny być wyszczególniane przez okazicieli w oddzielnych deklaracjach, za podpisem okaziciela, na blankietach według ustanowionej na ten cel przez Kantor Banku formy, z dokładnem wymienieniem w takowych osoby i miejsca zamieszkania okaziciela, ilości i numerów listów i seryj przedstawionych tymczasowych świadectw.

W końcu Warszawski Kantor Banku Państwa ma zaszczyt oznajmić, że posiadacze tymczasowych świadectw, którzy nie opłacą należnych od nich wniosków w wyżej oznaczonym terminie, mogą uiszczać należność w ciągu całego miesiąca ulgi, to jest do dnia 15 (27) Kwietnia r. b. włącznie. Spóźnione wnioski będą przyjmowane przez Kantor Banku w ciągu tego miesiąca **co Środy,** z doliczaniem za zwłokę procentu w stosunku 6% rocznie od całej summy przypadającej należności. 533r

Zarządzający Warszawskim Kantorem Banku Państwa
(podpisano) Baron ***G. Driesen.***

# LICYTACJA

na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie w lombardzie przy ul. Nowy-Świat № 64, odbędzie się dnia 1 (13) Kwietnia r. b. i dni następnych.

Tamże do sprzedania **Fortepiany** mało używane, pierwszorzędnych fabryk krajowych, za przystępne ceny. 367

## Saaceńskie Sadzonki chmielowe,

z wyborowego położenia pochodzące, wysyła franco

## L. Löbl w Saaz.

1,000 sztuk kosztuje łącznie z opakowaniem 8 złr. w Saaz. Wysyłka odbywa się w połowie Kwietnia. O wczesne zamówienia uprasza się. 501B

# Składy Materjałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna

## w Warszawie.

Skład główny: przy Placu Teatralnym, obok kościoła pp. Kanoniczek.

Filja: przy ulicy Marszałkowskiej № 140,

polecają świeżo otrzymane towary, a mianowicie:

**Tran lekarski najlepszy** biały i żółty.
**Specjalja lekarskie** krajowe i zagraniczne.
**Eliksiry do płukania ust.**
**Proszki** do czyszczenia zębów, oraz **Kredę z miętą.**
**Karmelki i syrop od kaszlu.**
**Wodę leśną** do odświeżania powietrza.
**Wodę Kolońską** w wyborowym gatunku.
**Glicerynę najlepszą** do użytku lekarskiego. 427R

# UBEZPIECZENIE

## od nieszczęśliwych wypadków w Towarzystwie Ubezpieczeń „ROSSYA"

NAJWYŻEJ zatwierdzonym w 1881 roku.

**Przykład:** osoba 47-iu lat zawiera ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, mogących się zdarzyć podczas **podróży, wycieczek, spacerów, na polowaniu, na wodzie i lądzie, przy pożarach** i t. p.,—w ogóle wszędzie, **w domu i po za domem**, płacąc rocznej składki assekuracyjnej 37 rs. 50 kop.

W zamian za taką składkę Towarzystwo Ubezpieczeń „Rossya," gwarantuje przy wypadku nieszczęśliwym:

1. **Na wypadek śmierci**, rodzinie zmarłego lub innej uprzednio wskazanej osobie **kapitał 6,000 rubli**,
2. **Na wypadek kalectwa** lub w ogóle utraty zdolności do pracy na całe życie—samemu poszkodowanemu dożywotnią **pensję do 800 rubli**.
3. Na wypadek czasowej utraty zdolności do pracy, **wynagrodzenia dziennego do 6 rubli**.

Ubezpieczenia mogą być zawierane **z warunkiem zwrotu wszystkich wniesionych składek** przy dojściu przez ubezpieczającego 65-ciu lat wieku lub w razie przedwczesnej jego śmierci.

**Ubezpieczający przyjmują udział w zyskach Towarzystwa.**

Deklaracje na ubezpieczenie przyjmuje, jak również wszelkiego rodzaju wiadomości udziela Zarząd **w St.-Petersburgu (Wielka Morska № 13), Jeneralna Reprezentacja w Warszawie** (Marszałkowska № 144) oraz **Agentury Towarzystwa** we wszystkich miastach Państwa. 297R



# SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

*W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.*

198R

# WAŻNA NOWOŚĆ!

Patentowane i uprzywilejowane w Rosji i zagranicą

## Leśne Krążki Tatra.

**300 godzin** stałego balsamicznego zapachu lasów iglastych w jednym pokoju,

**za 1 rs.** zapewnia zużycie zawartości jednego pudełka kosztującego rs. 1.

Najwygodniejszy i najtańszy sposób, wyrugowujący z użycia wszelkiego rodzaju rozpylacze i rafreszisery.

Wyłączna własność

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

**Dostać można:** 1) róg Miodowej i Senatorskiej. 2) Krak.-Przedm № 1, 3) róg Granicznej i Królewskiej. 4) Nalewki 31.

## Nadworni dostawcy

# BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE

**firma egzystuje w Moskwie od 1787 r.**

mają honor zawiadomić, że z dniem 1 (13) Lutego r. b. otworzony został własny skład w Białymstoku, przy ulicy Lipowej Nr 57. Skład w Paryżu z dniem 15 (27) Marca r. b. znajdować się będzie: **Rue S-te Honore, 185.**

**Przesyłkę herbaty pocztą przyjmujemy na swój rachunek nie udzielając żadnego rabatu.** Przy kupnie 50-ciu funtów herbaty za gotówkę, lub za zaliczeniem przy zadatkowaniu 10% należności udzielamy następujący rabat: od herbaty od rs. 1.20, 1.40, i 1.60 —12%, zaś od rs. 1.80 i wyżej 15%. Koszta przesyłki herbaty i wszelkie inne wydatki ponosi kupujący.

**Herbata puszczaną jest w obieg pod banderolą rządową i rozważa się pod dozorem Inspektora Rządowego.**

Kantor, główny skład i rozważalnia znajdują się w Moskwie, na 1-szej Mieszczańskiej, w domu własnym. Własne składy: w Warszawie, Moskwie, St.-Petersburgu, Kijowie, Charkowie, Odessie, Rostowie nad Donem, Taganrogu, Noworczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnim-Nowogrodzie, Orle, Kursku, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Pskowie, Rydze, Dynaburgu, Witebsku, Mińsku, Białymstoku, Wilnie, Władykaukazie, Tyflisie, Libawie, Ostrowie, Dorpacie, Rewlu, w Nowogrodzkim jarmarku, **Wiedniu, Berlinie** i **Paryżu.** 470R

## Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

# R. REICHEL,

**28, CHŁODNA 28,**

na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzony został w najświeższe towary.

Zakupiwszy znaczną partję towarów okazyjnie taniej, jestem w możności kupującym w większej ilości odstąpić 7% rabatu.—Wina, Koniaki, Rumy, Likiery, Wódki, Porter i Piwo pierwszorzędnych firm, posiadam zawsze na składzie. 353

## Fabryka Bibułki do Papierosów

w arkuszach i rolkach **(bobines)** w różnych odcieniach

# L. Lacroix Fils & C-ie,

**w Angoulême i Mazeres s/Salat.**

***NAJZNACZNIEJSZA FABRYKA we FRANCJI.***

6 Maszyn do wyrobu Papieru



Medal złoty na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1889 r



## „LE MOSCOVITE"

Bibułka nadzwyczaj cienka, metr □, ważąca tylko 10 gramów, wyrobiony specjalnie dla Cesarstwa i Królestwa.

Wyłączni reprezentanci na Rosję i Królestwo Polskie, tudzież na Rumunję, Serbję itd., którzy są jednocześnie właścicielami marki **A. Maréchal Ruchon & Cie, 38 rue de la Verrerie w Paryżu**, ulica Orla № 6, **w Warszawie** i ulica Litejna № 6 **w St.-Petersburgu.**

CBD Bibułka w książeczkach, arkusiki oddzierają się jak marki pocztowe, jak również tejże samej marki bibułka w arkuszach i rolkach (bobines)

UWAGA. Wszelka bibułka naszego wyrobu jest bieloną za pomocą elektryczności; nie zaś za pomocą wapna.

Zamówienia przyjmuje dom handlowy **Henryka Feigenblatt w Warszawie**, Orla 8 321

# Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca

# DRYLICHY

w nadzwyczaj wielkim doborze rodzajów i gatunków, gładkie i w najnowszych zestawieniach kolorów, a mianowicie:

**Drylichy na materace, markizy,** rolety, pawilony i pokrowce.
**Drylichy pościelowe** czerwone i niebieskie gładkie.
**Drylichy na kalesony gładkie białe,** w paski czerwone i niebieskie.
**Drylichy na ubrania mezkie** w różnych odcieniach i gatunkach.
**Drylichy na liberję** w paski szafirowe, pąsowe, szafirowe z pąsowym, szafirowe z niebieskim i inne w różnych gatunkach.
**Drylichy na gorsety** we wszelkich odcieniach aż do najcieńszych.

**Drylichy w różne paski kolorowe** na dery na konie i czapraki, w guście angielskim.
**Drylichy z kolorowemi brzegami** na chodniki w różnych szerokościach.
**Dryliszki w kratki i desenie kolorowe** jacquard na kamizelki.
**Duks bielony i szary.**
**Tella-Russę białą i szarą.**
**Rogożę szarą na mundury,** torebki podróżne.
**CZARTOWSKĄ SKÓRĘ BIAŁĄ** na mundury, w różnych gatunkach.

540R

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

---

## MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

**Ubiorów** mezkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

**po cenach nizkich stałych.** 481R

---

## DLA MŁYNÓW

**ofiarujemy.**

**Gazę jedwabną** szwajcarską wyborową, firmy „**Dufour & Comp.**" po cenach:

| № | 0, | 1, | 2, | 3, | 4, | 5. | 6, | 7, | 8, | 9, | 10, | 11, | 12, | 13, | 14, |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Rs. | 1,98, | 2,09, | 2,17, | 2,26, | 2,34, | 2,46, | 2,50, | 2,60, | 2,69, | 2,78, | 2,92, | 3,12, | 3,41, | 3,61, | 3,89, |

**z rabatem 30%.**

**Walce stalowe „Kosmos"** systemu Dosta 300×400 m/m. komplet **rs. 600. — Trieury** cynkowe do czyszczenia zboża № 3.1750×424 m/m. po **rs. 63.—Blachy tarkowe** stalowe, funt kop. 32.—**Oskardy** styryjskie po rs. 1.45 sztuka.—**Oskardziki** sylberstalowe po 40 kop. sztuka.—**REMBIERZ & JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska № 111.** 380

---



NAJWIĘKSZA
FABRYKA GORSETÓW
WILHELMA
**STEINERA,**




**Świętokrzyzka № 34,**
nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryzkiej.

przygotowała na sezon obecny **wielki wybór Gorsetów w najświeższych fasonach i z najlepszych materjałów, po cenach przystępnych.**

***Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.***

Fabryka wysyła na prowincję za zaliczeniem pocztowem. 374R

***WILHELM STEINER,***
**Świętokrzyzka № 34.**

---

## MAGAZYN DRZEWA
## RĘKODZIELNIKÓW WARSZAWSKICH,

Warszawa, Jerozolimska aleja Nr 16.

powiększywszy swoje zapasy drzewa, **sprzedaje takowe po cenach stałych—nizkich,** z czem poleca się uczestnikom i osobom interesowanym. Jednocześnie **Magazyn pragnąc zaopatrywać się** w przyszłości **w różne gatunki drzew z pierwszej ręki,** ma zaszczyt prosić Sz. Panów właścicieli dóbr i handlujących, o **nadesłanie swoich ofert z adresami.** 518R

---

## FABRYKA RĘKAWICZEK
## FELIKSA SCHLAGER,

**Nowy-Świat 51,** róg Wareckiej, filja **Senatorska 6,** dom Piotrowskiej, zawiadamia, **że na sezon bieżący** otrzymała **Wielki Assortyment Parasolek** najnowszych fasonów.

Na wysortowane zaś **Parasolki,** urządzoną została **Wyprzedaż,** **która trwać będzie do 15-go Kwietnia.**

---

## ORYCINALNE WINA z Węgier,

**(G. Hofstätter Budapest—Steinbruch).**

**Gwarantowanej czystości,** smaczne i zdrowe, poleca się szczególniej następujące gatun każdy w 3-ch smakach, t. j. wytrawne, łagodne i słodkie:

Nr 109, **Szamorodni ó—finom** . . . . butelka rs. 1.—,
Nr 110, **Szamorodni ó—legfinomabb** . „ „ 1.35,
Nr 111, **Tokaji ó—bor** . . . . . „ „ 1.50,
Nr 112, **Tokaji egesz ó—bor** . . . . . „ „ 2.—.

Biorącym w większej ilości ustępuje rabat.

Egzystujący od roku 1856 Skład Win
## Feliksa PAWŁOWSKIEGO,

**Chmielna róg Brackiej, wprost Szpitalnej** 336

# Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

**Balzac Honorjusz.** Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

**Bałucki Michał.** Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka" k. **75.** „Sabina" rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi" rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn" rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione" rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady" rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

**Bret-Harte.** Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

**Bronikowski.** Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

**Byron.** Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. I kop. 15 tylko **kop. 90.**

**Calderon.** Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

**Dickens.** Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

**Dyakowski.** Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

**Dzieje literatury powszechnej** z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

**Gomulicki Wiktor.** Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

**Górnicki Łukasz.** Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

**Jeż Teodor Tomasz.** „Dachijszczyzna" powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

**Kirszrot-Prawnicki J.** „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Krolestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

**Korzeniowski Józef.** Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja" k. **75,** „Spekulant" k. **75,** „Wędrówki Oryginała" kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt" rs. **1** k. **20**; „Garbaty" rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

**Kraszewski J. I.** *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

**Krakowski N.** Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

**Kremer Józef.** Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

**Leopardi.** Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

**Naruszewicz A. S.** Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

**Orzeszkowa Eliza.** Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 61 za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2. — „Pamiętnik Wacławy" t. 4.— „Pan Graba" t. 3. — „Cnotliwi" t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1. — „Na dnie sumienia" t. 4.— „Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2. — „Pompalińscy" t. 2. — „Marja" t. 1.— „Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1. — „Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.— „Cham" t. 1.—„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III: „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka". — Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część", „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

**Rzewuski Henryk hr.** Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski" **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski" **kop. 75,**—„Zaporożec" **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1,**— „Listopad" **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

**Sofokles.** Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

**Szymanowski Wacław.** Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

**Terencjusz.** Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

**Taine.** Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

**Werner.** Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

**Wołowski Michał.** Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

**Zalewski Kazimierz.** Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 6r

---

## Hamiltony z pelerynami,

palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po nizkich cenach poleca: Magazyn Wiedeński, **L. KOCH, Miodowa 2.** 278

---

**Rs. 1 kwartalnie**

# TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET.

Wychodzi w formacie wielkiego arkusza co tydzień, z częścią literacką bardzo urozmaiconą i dodatkiem z wyborową powieścią. Dołącza przytem do każdego numeru dodatek illustrowany modom wyłącznie poświęcony i co miesiąc arkusz z krojami ubiorów i robót damskich, co razem stanowi **dodatków 64** obejmujących około **dwóch tysięcy oddzielnych rysunków.**

Prenumerata, wynosząca przedtem rocznie z przesyłką pocztową rubli **10,** obniżoną została o połowę i wynosi obecnie: **w Warszawie kwartalnie rubli 1; półrocznie rs. 2; rocznie rs. 4. Z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1** kop. **25; półrocznie rs. 2** kop. **50; rocznie rs. 5.**

ADRES: ***Emil Skiwski, Warszawa, Chmielna Nr 26.***

# PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE, NAUCE I ROZRYWCE MŁODZIEŻY POŚWIĘCONE.

Wychodzi pod temi samemi co dotąd warunkami. Do każdego numeru dołącza się **półarkuszowy dodatek** również illustrowany dla dzieci, rozpoczynających dopiero naukę czytania. Jako **premjum** dwa dodatki z łatwemi utworami muzycznemi, a w kwartale III obszerniejsza powieść historyczna w oddzielnej książce prenumeratorom rozesłaną zostanie.

W części literackiej pomieszczane są opowiadania historyczne i z podróży, powieści i powiastki, wiersze, komedyjki, pogadanki naukowe, różne zadania, rebusy, a wszystko w formie jak najprzystępniejszej, działającej zarówno tak na rozwój myśli jak i serca uczącej się młodzieży.

Prenumerata wynosi: w Warszawie kwartalnie rs. **1**;—z przesyłką pocztową rs. **1** kop. **25**; półrocznie rs. **2** kop. **50**; rocznie rs. **5.** 511

ADRES: ***Emil Skiwski, Warszawa, Chmielna Nr 26.***

---

## Nakładem Księgarni G. CENTNERSZWERA w Warszawie,

**Marszałkowska № 147,** świeżo wyszły z druku:

**Wernic H.** Praktyczny przewodnik wychowania, **rs. 2 kop. 40, w ozdobnej oprawie rs. 3.**

**Mantegazza P.** Hygjena piękności, **kop. 60.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 815

---

Krakowskie-Przedmieście **№ 18.**

## Ubrania dla Uczniów

poleca 520r

## Bazar Szkolny Wł. Holewińskiego,

Krak.-Przed. **№ 18,** wprost. św. Krzyża.

---

# UWAGA.

Do sprzedania po nader przystępnych cenach rozmaite sprzęty i utensylja, po zwiniętym składzie cukierniczo-restauracyjnym, jako to: bufet biały z lustrzanemi szybami, wygodny, stoliki marmurowe, żelazne, tudzież ogrodowe szkło, miedziane maszyny do kawy, obrazy, lustra w złoconych ramach, z konsolami, gazometr, skrzynie z bluszczami, tace, szkło, obszerna rozbierana werenda płótnem kryta t. p.—Wiadomość: ulica Mostowa № 9, stróż wskaże. 372

---

## Majątek Donacyjny Kacice,

składający się z 4 folwarków, położonych w powiecie Miechowskim, oddaje się w 12 letnią administrację od 1 Czerwca, w całości lub folwarkami.—Ziemia dobra, zasiewy kompletne.—Pretendenci z odpowiednią kwalifikacją, zechcą w dniu 6 lub 7 Kwietnia r. b., przybyć osobiście na miejsce do fol. Kacice, położonego przy szosie z Miechowa do Słomnik o 14 wiorst za Miechowem, a o warunki i inne wiadomości, zgłaszać się wcześniej do St. Gumińskiego **w Radomiu, ul. Lubelska,** dom **Zaleskiego** 369

---

## Z powodu wyjazdu Naczelnik Warsz. Straży Ogniowej

**Nalewki № 3,** sprzedaje:

**powozy, uprząż i liberję** dla stangreta, russką i angielską; **dwa garnitury mebli salonowych** orzechowy i z czarnego drzewa, **dwa garnitury mebli stołowych** dębowych, rzeźbionych, różne **szafy i rozmaite sprzęty domowe,** również zupełnie nowy **koncertowy FORTEPIAN fabryki Bekkera.** 440.R

---

ADRES: **Stanisław Rutkowski, Krakowskie-Przedmieście 44.**

## OGRODNICY S. Rutkowski i A. Adamski,

podejmują się urządzania ogródków w Warszawie i w okolicach Warszawy.

Ogród i cieplarnia na Krakowskiem-Przedmieściu 44, po za drugiem podwórzem. 370

---




który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym utracającym barwę z jakichkolwiekbądź przyczyn, w jedną noc, lub w kilkanaście dni stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów nadając im możność kompletnego odrodzenia.—Cena większej flaszki rs. **3,** na przesyłkę dołącza się rs. **1.**—Dostać można w Perfumerjach: **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 9 i u Lipinka na rogu Niecałej i Wierzbowej. 225r

# FABRYKA
## Robót Betonowych, Mozajkowych,
## Posadzek ze sztucznego kamienia
## IGNACEGO GANTZWOHLA,
W WARSZAWIE.

wyrabia przez ***majstrów-specjalistów: mozajki, betony,*** oraz ***posadzki*** ze ***sztucznego kamienia,*** w różnych kolorach, deseniach i kształtach, ***nie ustępujące*** pod względem ***trwałości*** i ***gatunku terrakocie angielskiej.***

Modele tych wyrobów obejrzeć można na Stałej Wystawie Prób, oraz w Kantorze firmy, ulica ***Żabia Nr. 3,*** jak również w fabryce przy rogu ulic Prostej i Przyokopowej Nr. 6.

**Terrakota oryginalna angielska znajduje się stale na składzie.**

## !OSTRZEŻENIE!

Od paru lat zjawiło się w Warszawie kilku niby ***„fabrykantów"***, wyrabiających w małym bardzo zakresie posadzkę i mozajkę ***najniższego gatunku*** i starających się o zbyt takowych za pomocą ***szumnych adresów,*** pod pierwszą lepszą ***urojoną firmę,*** wprowadzając tym sposobem w błąd osoby interesowane, ***jakoby rzeczywiście posiadali fabryki*** tych wyrobów. Egzystuje to tylko w ***wyobraźni i na... papierze,*** a w rzeczywistości posiadają ***lichy partacki produkt, ulegający prędkiemu zniszczeniu*** i dyskredytują wyrób ***fabryk krajowych, prowadzonych z uwzględnieniem postępu na drodze ulepszeń i wynalazków.*** Dla tego też osoby interesowane raczą ***sprawdzać i przekonywać*** się **na miejscu,** czy sposób ***fabrykacji*** oraz ***zapasy*** **(posadzka powinna być odleżałą)** odpowiadają ofertom. 433.R

## PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
**Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

## Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

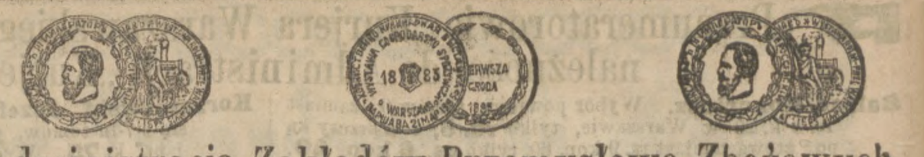
ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r

**Warszawa, ulica Próżna Nr 16.**

## Magazyn Włóczek, Filozeli i Haftów ręcznych
## H. SCHIWUJ,
**Nowy-Świat 53, naprzeciw Apteki p. Lilpopa.** 821

z powodu zmiany interesu, sprzedaje po

## CENIE KOSZTU.



## Administracja Zakładów Przemysłowo-Zbożowych
## Stanisława Kropiwnickiego i S-ki,

przygotowała na nadchodzące Święta z Młyna Walcowego w Słodowcu, oddzielny zapas mąki pszennej 4/0 i 3/0, w gatunku zupełnie wyrównywającym najlepszej mące zagranicznej i takową sprzedaje w woreczkach plombowanych pudowych i pół pudowych.—Zamówienia przyjmuje **Kantor Administracji, Leszno 46,** oraz sklepy **Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.** 457R

# DROŻDŻE PRASSOWANE

na nadchodzące Święta, poleca

## fabryka Karola Henneberga,

**ulica Królewska № 21, ulica Hr. Berga № 2.** 373

CENY NIZKIE. — W NAJLEPSZYM GATUNKU.

Oliwa Nicejska.
Ocet winny.
Essencja Octowa.
Szafran i Wanilla.
Perfumy.
Woda Kolońska.
Mydła krajowe i zagraniczne.
Gąbki i Wyroby gumowe.
Środki opatrunkowe.

**SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH**

## Trzciński, Urbanowicz i Różycki,

**Krakowskie-Przedmieście № 17,** wprost kościoła po-Karmelickiego. 488r

**Dozwolony przez Petersburski Urząd Lekarski**




## PROSZEK do usuwania włosów
(Poudre Dépilatoire)
## G. K. BRÜNINGA w Frankfurcie n/M,

**nie zawierający trujących części i zupełnie nieszkodliwy.**
Cena za słoik z pendzlem rs. 2,50, z przesyłką pocztową rs. 3.

**Do nabycia w Warszawie u W. B. Śniechowskiego, Nowosenatorska № 10.** 230R


### Nauka i wychowanie.

**Adres:** Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 695r

**Anons** A. Gałeckiej, 3-cią specjalną szkołę krojów sukien i wykończania, otwieram w Warszawie, okolice ulicy Chłodnej, przyjmuję zapisy w szkołach: Marszałkowska 94, Podwale 10. 7387

**Adres:** Francuzka z krawiectzyzną, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6, parter. 755r

**Adres** biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 8093

**Kandydat** matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 7398

**Potrzebny** jest korepetytor z 4-ej klasy, filolog, do przygotowania do 2-ej klasy za rs. 4 miesięcznie. Żelazna 30, m. 4. 8078

**Potrzebna** jest nauczycielka z językami niemieckim, russkim, zaraz, na wyjazd. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim № 9. 8137

### Doniesienia osobiste.

**Dla** „Matyldy" list na poczcie. 8185

**Mężczyzna** w sile wieku, lat 38, wdowiec, z dwojgiem dzieci (niżej 10 lat), z których każde ma zabezpieczony kapitalik po kilka tysięcy rubli, zajmujący posadę na prowincji, mogący zapewnić byt nie świetny ale dostatni, pragnie się ożenić z osobą inteligentną, łagodnego charakteru. Jakkolwiek nie uważa drogi anonsów za najwłaściwszą, nie mając jednak sposobności, zmuszony jest obrać tę drogę. Nie będąc zwolennikiem strzelania z za płotu pod postacią poste-restantów, prosi osoby chętne o łaskawe skomunikowanie się listowne pod adresem: Buchalterowi fabryki Wąchock, stacja Wierzbnik. 7947

**Młody** człowiek, zajmujący korzystną posadę w Syberji Wschodniej, poszukuje towarzyszki życia, młodej, przystojnej, blondynki. Posag nie wymagalny. Listy w języku russkim adresować: Władywostok poste-restante № 100. Dyskrecja zapewnia się. 7247

### Posady i prace.
#### a) Poszukiwane.

**Buchalterka** wykwalifikowana, z patentem, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Krucza 13, m. 14. 7886

**Bona** francuzka, świeżo przybyła z Paryża, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 7905

**Jakiegokolwiek** zajęcia szuka rutynowany kupiec, władający kilkoma językami, znający gruntownie buchalterję włoską. Oferty pod „Kupiec" w kantorze Kurjera. 7872

**Jestem** w sile wieku, nie żonaty, pracowałem w jednej z większych instytucyj rządowych lat 20, nie z mojej winy zostałem bez posady, znam języki polski, russki i rachunkowość, ładnie piszę, przytem obznajmiony jestem z częścią mechaniczną. Poszukuję zajęcia prowadzenia ksiąg buchalteryjnych, przepisywania, rządcy domu, magazyniera i t. p. Świadectwa posiadam, na żądanie rekomendacje osób będących na poważnych stanowiskach co do opinji mojej w każdym czasie wskazać mogę, kaucji obecnie złożyć obowiązuję się rs. 500. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. L. R. U. 8001

**Lokaj,** który wyjeżdżał za granicę w różne strony, prosi o służbę w lepszych domach ze świadectwami za lat 5, 8 i 9. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod O. G. 8068

**Osoba** w średnim wieku, z 5-letnim chłopczykiem, poszukuje miejsca do kuchni lub do pojedynczej osoby, z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem praniu i prasowaniu, od 1-go kwietnia. Aleja Jerozolimska 82, wiadomość u stróża. 8097

**Osoba** w średnim wieku poszukuje miejsca do gospodarstwa, zajęcia się wychowaniem dzieci lub do towarzystwa starszej osoby, z poważną rekomendacją. Kanonja 20, m. 3. 8060

**Ogrodnik,** kawaler, poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze Warsz. pod wyrazem „Ogrodnik." 8050

**Panna** inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub pilnowania chorych. Nowy-Świat 4, m. 28. 8116

**Rubli** 1,000 kaucji, subjekt poszukuje posady inkasenta, magazyniera, administratora do składu wódek.—Oferty pod lit. H. M. Kurjer Warsz. 7652

**Rubli** 100 za wyrobienie posady rządowej lub na kolei tu, na prowincji lub na południu Cesarstwa. Dyskrecja. Oferty F. D. 7591

**Rubli** 50 ofiaruję za wyrobienie posady młodemu człowiekowi za pisarza lub kantorowca. Oferty do Kurjera pod № 50. 8128

**Uczeń** z 3-klasowem wykształceniem poszukuje zajęcia jako uczeń do handlu kolonjalnego lub kantoru. Na żądanie rekomendacja.—Wiadomość: Garbarska 4, mieszk. 7. 8121

**Uczeń** farmacji, z ukończoną praktyką, poszukuje zajęcia. Oferty uprasza składać w Kurjerze dla „F." 7903

#### b) Zaofiarowane.

**Bufetowa** potrzebna jest do jednej z pierwszorzędnych restauracyj zamiejskich, ze świadectwami lub rekomendacją. Wymagane jest dobre pismo, rachunki i władanie językami niemieckim i russkim, a przytem trochę umiejąca szyć. Wiadomość: pierwszy dom za rogatką Jerozolimską, w składzie wódek. 7866

**Bezdzietne** małżeństwo za usługę u kawalera otrzyma kuchnię. Wiadomość: Marszałkowska № 73, m. 8, od 5—6-ej po poł. 8070

**Czeladnik** tapicerski, młody, kawaler, potrzebny od kwietnia na wyjazd do Płocka na stałe. Zgłaszać się można w d. 29 i 30 b. m. do p. Apfelbaum, ulica Hoża № 14. 7853

**Panny** kompletnie zdolne do kapeluszy i sukien żałobnych potrzebne zaraz. Magazyn Świejkowskiego, Senatorska 32. 827r

**Potrzebny** jest rządca, kawaler, inteligentny, z dobremi świadectwami, do dużego majątku, z kaucją rs. 600, która złożoną będzie w depozycie. Wiadomość: ul. Gnojna № 1, róg Grzybowskiej, mieszkania 7, od godziny 6-ej do 7-ej. 8024

**Potrzebna** zdolna upinaczka do pracowni Natalji Wygodzkiej. Przejazd 13, mieszkania 23. 7955

**Panny** do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie potrzebne zaraz do fabryki Reczyńskiego, Mylna 9. 7961

**Potrzebna** jest osoba (izraelitka) do dwóch chłopczyków, z których starszego trzeba przygotować do gimnazjum. Wiadomość: Nowolipki 21, m. 6, między 1 a 3-ią. 7970

**Parcelatorzy** ze świadectwami dokonanych parceli potrzebni. Warszawa, Karmelicka 1, Apfelbaum. 7631

**Panny** potrzebne są do kwiatów, podręczne i uczennice, za dobrem wynagrodzeniem. Nowe-Miasto № 5, na 2-m piętrze od frontu. 825r

**Potrzebne** są panny młode i przystojne do restauracji zaraz. Wiadomość na miejscu. Niecała № 2. 7891

**Panny** potrzebne do nauki krawatów. Wiadomość: Pańska 8, m. 5 7858

**Panny** potrzebne do fabryki kwiatów Ewy Łapińskiej, kompletnie uzdolnione i podręczne, zaraz. Niecała 7. 7862

**Potrzebne** panny do krawieczczyzny i do nauki. Pawia 32, m. 15. 8099

**Potrzebny** niemiec, konwersacja, pożądana buchalterja i korespondencja. Oferty z warunkami w Kurjerze lit. X. 8059

**Panny** kompletnie zdolne do ubierania kapeluszy słomkowych potrzebne zaraz do fabryki, Tłomackie 9. 8122

**Potrzebna** młodsza od 1-go kwietnia, umiejąca dobrze prać i prasować, z dobremi świadectwami, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Pawia 8, u właściciela domu. 7982

**Służąca** niemka potrzebna jest do dzieci przy niemieckiej rodzinie. Wiadomość: Żytnia 23, w kantorze fabrycznym. 7942

**Uczeń** i rzeźbiarz potrzebni do rzeźbiarza.—Chłodna № 44. 7892

**Uczeń** obeznany z handlem win i towarów potrzebny. Wiadomość: Nowolipki 58. 8108

## Kupno i sprzedaż.

**Adres:** Widok 3. Do sprzedania taca platerowana bardzo ładna, tanio, w magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. Widok 3. 7813

**Adres.** Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Ulica Krucza 21, stróż wskaże. 7484

**Aparat** fotograficzny formatu 9×12 cent., paryskiej roboty, tanio do sprzedania. Wilcza 33, m. 6. 7889

**A) Damskie** rękawiczki glansowane w wyborowym gatunku, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guzików 95 kop., w magazynie Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 422r

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

**Adres.** Kupuję fortepiany, pianina, zamieniam, reparacje przyjmuję. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 7776

**A) Starożytne** kolumny, biurko, szafy gdańskie zbywam. Podwale 25, m. 7. 7695

**A) Welocyped**-rower angielski do sprzedania. Widok 22, m. 12. 8035

**A) Śliczny** fortepian, prawie zupełnie nowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Piękna 8, m. 8. Tamże pokój do wynajęcia. 7746

**Bicykl** kupię 50—52. Adres upraszam złożyć: Nowolipie 47, m. 35. 7790

**Budynek** drewniany do rozbiórki do sprzedania. Wiad.: ulica Aleksandrja № 3. 7952

**Bryczka** na resorach do sprzedania. Miedziana № 13. 7658

**Biurko** machoniowe do sprzedania. Aleja Ujazdowska 35, mieszk. 7. 8079

**Czwórka** koni młodych, kasztanowatych, półkrwi angielskiej, jest do sprzedania w Ceranowie, poczta Sterdyń. 5359

**Dywany** od rs. 2.50 do rs. 500 poleca po cenach fabrycznych skład dywanów, ulica Hr. Kotzebue 2, róg Wierzbowej. 7193

**Dywaniki** przed łóżka 95 kop., strzyżone 240, wschodnie 150, wojłokowe 75, serwety 150 kop., kołdry 225, chodniki 14 kop. łokieć, firanki 20. Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 390r

**Do sprzedania** niedrogo stół dębowy okrągły, rozsuwany, na 20 osób. Wąska Freta № 37, m. 6. 8055

**Dwie** komody starożytne z bronzami, kredens dębowy ozdobny, dwa stoły obiadowe używane, cena przystępna. Krucza 47, u stolarza. 8057

**Do sprzedania** lodownia pokojowa, biurko machoniowe antyk, komódka także antyk. Obejrzeć można: Nowogrodzka 17, mieszk. 31, od 2 do 3-ej. 8063

**Do sprzedania** płaszczyk jasny, świeży, tanio. Farbiarnia Królikowskiej, ulica Leszno 13. 8129

**Do sprzedania** maszyna Singera oryginalna, prawie nowa. Prosta 5, m. 26. 7888

**Do sprzedania** na parę koni szory angielskie czarne. Złota № 34, m. 23. 7612

**Fortepian** koncertowy z powodu wyjazdu do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 78, m. 16, do 1-ej po południu. 799r

**Fortepian** do sprzedania. Cena rs. 350.—Wspólna 39, m. 3. 7544

**Fortepian** czarny rs. 210. Miodowa 17, mieszkania 27. 7557

**Fortepian** dwustorublowy sprzedaję ratami dziesięciorublowemi, wynajmuję. Widok 22, mieszk. 9. 7770

**Fortepian** czarny, krótki, sprzedaję, rs. 90.—Wiejska 9, mieszk. 8. 7769

**Fortepian** sprzedam tanio. Chłodna № 40 mieszk. 7. 7486

**Fortepian** dobry do nauki, do sprzedania tanio. Leszno 26, m. 18. 7740

**Fortepian** Kralla i Seidlera sprzedam. Nowolipie № 9, m. 4. 8065

**Fortepian** rs. 80, pianino 200, sprzedaję. Jerozolimska 84, mieszk. 12. 8089

**Fortepian** wiedeńskiej fabryki Simona, w dobrym stanie, za 350 rs. Widzieć można codziennie od 11-ej zrana do 4-ej po pol., gmach gabinetu zoologicznego, mieszk. № 53. 8083

**Fortepian** silny, siedmiooktawowy, sprzedaję, rs. 180. Krucza 21, mieszk. 6. 8090

**Garnitur** mebli w dobrym stanie do sprzedania. Miedziana № 13. 7657

**Gruszki** Duanny oraz jabłka świeże i inne owoce suszone na kompoty sprzedaje Krasnodębska, Chmielna 26. 6977

**Jest** do sprzedania para chomont angielskich z białym bronzem, dwa siodła angielskie.—Wiadomość: Królewska № 9, m. 1. 7517

**Kasy** ogniotrwałe 25%, tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600r

**Kawior** astrachański najlepszy, najtaniej w kantorze Ajencji Handlowej J. Łazowski, Wierzbowa 6. Sprzedaż od godz. 9-ej zrana do 7-ej wieczór. 7917

**Kupię** pierścień brylantowy tanio, do 50 rs.—Smolna 25—21. 8088

**Ktoby** sprzedał kołnierz bobrowy, niech zostawi adres w kantorze Kurjera Warsz. „Bobry." 8087

**Kanarki** i samiczki. Ulica Twarda 7, mieszkania 31. 7626

**Kapusty** białej kwaszonej 300 pudów do sprzedania tanio. Zapytać feldfebla Wieliczkę w koszarach Litewskiego pułku. 7647

**Litewskie** szynki, drobne wędliny, masło solone, bez soli, miód. Wspólna 34, mieszkania 1. 7550

**Lokomobila** francuzka systemu „Belleville" o sile 16 koni, w dobrym stanie, jest do nabycia. Obecnie znajduje się w ruchu i zobaczyć ją można każdego czasu przy ulicy Leszno № 86. 7878

**Lando**, powóz, kompletnie świeże, do sprzedania. Hotel Polski, szwajcar. 7679

**Lancaster** dobrej roboty, tanio. Dzika № 88, m. 8. 8072

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 7828

**Magle** wyrabiam o całych żelaznych werkach angielskich i wiedeńskich, nowych systemów. Ul. Aleksandrja № 19. 7465

**Masło** litewskie tłuste sprzedaje się poczynając od 3 funtów po 21, 23 i 25 kop. za funt, świeże bez soli po 33 kop. funt. Ul. Złota № 8, w podwórzu na lewo, z bramy pierwsza sień, na parterze. W dni powszednie od 9-ej zrana do 2-ej, w niedziele od 9—1-ej. 800r

**Marki** dla amatorów, większy wybór, poleca księgarnia, Elektoralna 5. 7832

**Masło** świeże 27½ kop. funt, indyki, jaja.—Złota 22, m. 2. 8124

**Maszyny** do szycia oryginalne Improwed i zwyczajne mało używane do sprzedania tanio. Zapiecek 2, m. 9. 8107

**Maszyna** Singera za rs. 25 do sprzedania.—Chłodna 25, m. 10. 8132

**Mops** suczka, kanarki i klatki do spustu.—Wilcza 6, m. 22. 859r

**Maszyny** używane, pięknie szyjące, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszkania 34. 6655

**Meble** rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 7824

**Nasienie** trawy Tymoteusza do sprzedania.—Przejazd № 7. 8.44

**Otomana**, fotel duży, Pate czyli 6 foteli złączonych używanych, obraz olejny, przedstawiający rodzinę hrabiów Skarbek, pozostawiono do sprzedania u tapicera, ulica Chmielna № 10. 7684

**Obrazy** olejne, książki, lustro do nabycia.—Hoża 13, mieszk. 12, od godz. 3 do 7-ej po południu. 7902

**Okrycie** pluszowe nowe na osobę wysoką i dobrej tuszy, do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 7542

**Piłki** i zabawki gumowe, celuloidowe, najtaniej w składzie fabrycznym Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 7786

**Prasa** do kopjowania, używana, potrzebna.—Wiadomość: Wierzbowa 6, mieszk. 1. 8105

**Paw** bardzo ładny do sprzedania. Solec № 62, m. 15. 8085

**Para** ogierów kłusaków, ciemno-gniadych, ognistych, 5-letnich, ze świadectwami, do sprzedania. Oglądać można codziennie od godziny 12—6-ej, Przejazd, koszary Mostowskie, u szwajcara. 858r

**Perskie** dywany do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 11. 6800

**Próżne** skrzynie, zupełnie nie zniszczone, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Bielańska 5. 7940

**Pianino** zagraniczne do sprzedania za rs. 100 Świętokrzyzka 25, m. 2. 7929

**Pianino** zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 7467

**Szynki**, kiełbasy litewskie, masło solone, świeże, tuczone indory, indyczki, towary kolonjalne w wyborowych gatunkach, poleca Z. Krasnodębska, Chmielna 26. 8053

**Sadzonki** brzozowe na sprzedaż w dobrach Sobolew, stacja kolei nadwiślańskiej. 8123

**Skrzypce** kilkusetletnie, wewnątrz z firmą wykonawcy, są tanio oddane w komis firmie Brüner, hotel Europejski. Kolorowe i czarne sztychy angielskie z przeszłego wieku zbywa bardzo przystępnie Brüner, hotel Europejski. Pilatti'ego, Suchodolskiego, Trevisani'ego, Lampi'ego, Rosa da Tivoli i wiele innych obrazów poważniejszego pędzla ma do zbycia firma Brüner, hotel Europejski. Portrety olejne z fotografji lub natury, złudząjąco podobne, przez polskich artystów starannie wykonane, zamawiać można po przystępnych cenach u firmy Brüner, hotel Europejski. Dzieła sztuki i starożytności wyższej wartości nabywa, płacąc najwyższe ceny, firma Brüner, hotel Europejski. Najświeższe towary francuskiej i angielskiej galanterji, jak również albumy, worki podróżne, bivoiry, portsigary i t. p. oraz porcelana wszelka i bronzy nadeszły w doborowym wyborze do magazynu firmy N. S. Brüner et Comp. w hotelu Europejskim. 857r

**Sprzedaję** szeslong, dwa krzesła, 25 rs., garniturek kryty 26 rs. Chmielna 9, mieszkania 24. 7757

**Sprzedaje** się karetę, konie, meble i inne rzeczy. Widzieć można od 10 do 3-ej codzień. Grzybowska № 27, mieszk. 3. 7871

**Sprzedaję** lando prawie nowe i maszyny do szycia. Dobra 55, u rządcy domu. 7899

**Serów** litewskich wyborowych otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 20 i 22 kop. funt, na pudy od rs. 7 do rs. 8 za pud; polecamy także sery miękkie, bez odoru, Cammembert po 20 kop. sztuka, Neuf-Chatel po 10 kop. sztuka. E. Wojewódzki et C-o., Marszałkowska 116 (róg Złotej), w podwórzu. 769r

**Trzy** wałachy kasztanowate do sprzedania.—Nowy-Świat 31. 7760

**Tanio** sprzedaje łóżka orzechowe stolarz, Nowy-Świat 12. Przyjmuje się odnawianie mebli. 7921

**Wyprzedaż** reszty wyżymaczek z walcami czysto gumowemi, znanych ze swej praktyczności. Przechodnia № 4, mieszk. № 11. 738r

**Wolant** i bryczka do sprzedania. Nowy-Świat № 25, u kowala. 8104

**Wagi** decymalne nowe, 150 ℔ miodu i sprzęty kuchenne tanio do sprzedania. Chmielna 38, m. 8. 8084

**Wielki** wybór obuwia damskiego i męzkiego, fasony świeże. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej 37, Rychlewski. Trwałość poręczam. Studentom i osobom niezamożnym po własnej cenie. 7836

**Wózki**, welocypedy i wszelkie wyroby koszykarskie najtaniej w sklepie żelaznym R. Strausa, Marszałkowska 138. Reparacje uskutecznia się dokładnie i tanio. 7916

**Winogrona** świeże w sklepie Z. Krasnodębska, Chmielna 26. 6978

**Wóz** do sprzedania i chomont krakowski.—Złota № 41, wiadomość u stróża. 7553

**Z powodu** zwinięcia magazynu bławatnego resztujące towary sprzedaje się za bezcen oraz fortepian i urządzenie z czterech pokojów. Ul. Graniczna № 16, mieszk. 6. 652r

**Z powodu** zwinięcia odbywa się sprzedaż luster w różnych ramach i wielkościach po cenach znacznie zniżonych. Róg Miodowej i Senatorskiej w domu Piotrowskiego № 1, na 1-em piętrze, w fabryce luster. 8030

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się meble.—Wiadomość u stróża domu, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu. Ulica Jerozolimska № 76. 6980

**2 konie** do sprzedania. Zapytać feldfebla Wieliczkę w koszarach Litewskiego pułku. 7648

**2 dorożki** i 2 bryczki do sprzedania, nowe.—Grzybowska 51. 7500

## Interesa handl. i mająt.

**Bufet** stacyjny do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 8047

**Chcę** nabyć za gotówkę willę z ogrodem owocowym w okolicach Warszawy. Oferty z dokładnym opisem miejscowości, oznaczeniem ilości pokojów, obszarem ogrodu i ceną składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maj." 7481

**Do wydzierżawienia** i do sprzedania: grunta wyborowe, dom mieszkalny z komórkami, mieszkania letnie, wszystko bardzo tanio, w pięknej miejscowości, za rogatką Belwederską. Wiadomość: Warecka 9, mieszkania 24 od 3 do 5-ej. 6701

**Duży** sklep spożywczo-dystrybucyjny z dwoma oknami wystawowemi oraz mieszkaniem z powodu zmiany interesów familijnych do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu, Zielna № 16, róg Siennej. 7689

**Dwie** osoby, posiadające około rs. 100, a nie mające utrzymania, mogą takowe znaleźć w handlu. Wiadomość: Nowy-Świat 38, u stolarza. 7928

**Do sprzedania** sklep spożywczo-dystrybucyjny. Kiosk, Leszno róg Ilfymarskiej. 822r

**Do sprzedania** majątek ziemski Kuklin w powiecie mławskim, włók 31, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższe szczegóły na miejscu. Adres: przez Mławę. 7391

**Do wydzierżawienia** plac z zabudowaniami murowanemi, lokalem z 5 pokojów, kuchni, 2 pokojów na kantor, śpichrzem, wozownią, stajnią na 10 koni, wagą setną i t. p., z zupełnem urządzeniem na skład węgli, wapna, cementu, żelaza, ewentualnie na fabrykę. Wiadomość: Srebrna 5. 7808

**Dom** drewniany w Warszawie na rozbiórkę natychmiast po 8 kwietnia. do sprzedania.—Wiadomość: Miodowa 12, m. 11. 7796

**Do sprzedania** w każdej chwili skład mąki i legumin, znajdujący się od lat kilkunastu w jednym z największych targów, położonym w środku miasta, mający stałe i wyrobione gospody, z szafami specjalnie do legumin urządzonemi. Z niefachowymi obecny właściciel gotów jest przez pewien czas w interesie swoim pozostać, dla bliższego obeznania z handlem tym nowonabywcy. Do kupna potrzeba 1,000 rs. Wiadomość udzieli Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 788r

**Dla pp. emerytów.** W miasteczku pod Warszawą posesja z 2-morgowym ogrodem owocowym i warzywnym zaraz do sprzedania.—Wiadomość: Zielna 26, m. 25. 8045

**Dla pp. ogrodników.** Pod miasteczkiem, w bliskości Warszawy, zaraz do sprzedania włóka ładnego gruntu. Zielna 26, mieszkania 25. 8046

**Dzierżawa** 10 lub 20 włók. Dębiński, Siedlce komisja włościańska, Rzeszotarski Warszawa Długa 44. 8068

**Do sprzedania** młyn wodny walcowy z olejarnią za Nowo-Mińskiem. Wiadomość: Leszno № 52, m. 9. 8086

**Folwark** poduchowny na prawach russkich, 7 mil od Warszawy, dwie od kolei, z zabudowaniami i zasiewami, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. Krochmalna № 22, od godz. 5 do 7-ej wieczorem. 6585

**Folwark** 7-włókowy na Kujawach na zamianę na dom w Warszawie, do sprzedania za 3,500 rs. lub wydzierżawienia na lat 4 za podatki i opłatę rat Towarzystwa. Wiadomość: Drewniana № 11, m. 5. 7654

**Fabryka** magli J. Scharrcenbach przeniesiona została z ulicy Aleksandrji № 15 na ul. Drewnianą № 12. Do sprzedania magle różnych systemów po cenach zniżonych, z gwarancją oraz przyjmuję reparacje. 5046

**Gmach** na browar lub fabrykę nad Bzurą, w dogodną długoletnią dzierżawę. Adres do właściciela Soboty, przez Łowicz. 789r

**Jedna** z większych fabryk artykułów drukarskich poszukuje energicznego i dobrze obeznanego zastępcy. Oferty: Hotel Europejski pokój № 26. 8119

**Kto** może pożyczyć rs. 2,000 na lat dwa lub dłużej, otrzyma miejsce w interesie handlowym z pensją rs. 40 miesięcznie, oprócz procentu. Gwarancja w samym interesie. Oferty: Kurjer dla „Miejsce." 8049

**Krów** 6 do sprzedania z miejscem, z gospodami i z całem urządzeniem. Złota № 40. 8074

**Kawiarnia** do sprzedania, egzystująca lat sześć przy ulicy Świętojańskiej pod № 8, z powodu słabości właścicielki. 7865

**Kawiarnia** z powodu nagłego wyjazdu, w guście cukierni, bardzo korzystna, do sprzedania. Kiosk przy kościele św. Anny (po-bernardyńskim). 8039

**Krowiarnia** od lat kilkunastu egzystująca w najlepszym punkcie miasta, do sprzedania.—Wiadomość: ul. Marszałkowska № 114. 7850

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Muranowska № 22, wiadomość w sklepie. 7834

**Kantor** przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie № 4, uskutecznia po cenach umiarkowanych przeprowadzki, opakowania, odbiory i ekspedycje kolejowe oraz pocztowe,—poleca skrzynie i pudełka (pocztówki). Odstępuje po cenie fabrycznej Portland cement (Grodziec). 766r

„**Konkurencja.**" Kantor przewozowy, Erywańska 11. Plac Zielony. 767r

**Magle** do sprzedania dobrze procentujące.—Ulica Widok № 1. 7845

**Magle** amerykańskie z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowy-Świat № 16. 7615

**Magle** do sprzedania zaraz przy ulicy Elektoralnej № 19, dobrze procentujące; komorne bardzo tanie. 8069

**Magle** dobrze procentujące odstąpię, punkt dobry, egzystują kilkanaście lat. Ulica Wilcza 33. 811r

**Magle** do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Nowy-Świat № 36. 7900

**Magazyn** strojów z firmą 30-letnią zaraz do sprzedania z powodu śmierci właścicielki, przy najprzyncypalniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 817r

**Młyn** parowy do wydzierżawienia, o godzinę koleją od Warszawy. Żórawia 3, mieszkania 18. 7252

**Przy** dr. żel. warsz.-wied., w Grodzisku, sprzedaje się willa z kompletnem urządzeniem, składająca się z 8-iu pokojów, ogrodu owocowego i cienistej alei lipowej. Cena 10,000 rs. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na stacji, u szwajcara. 5471

**Poszukuję** dzierżawy kilkowłókowego folwarku w dobrej glebie, może być zaniedbany, takowy przyprowadzę do porządku. Oferty wraz z ceną rocznej dzierżawy proszę składać w kantorze Kurjera „Rolnikowi." 8117

**Plac** do sprzedania około 13,600 łokci □, przy samych rogatkach Czerniakowskich, obok nowej linji tramwajów. Wiadomość u Gelbfisza, Zimna № 4, m. 6, do 10-ej zrana i od 4—6-ej po poł. 7592

**Potrzebny** jest wspólnik z kapitałem od 500 do 1,000 rs. do interesu dobrze procentującego, przynoszącego 5% netto, może być i niefachowy lub niefachowa. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. D. P. 7875

**Rubli** 11,000 jest do umieszczenia na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa. Ul. Mokotowska № 35, m. 26. 6459

**Rubli** 20,000 czystego dochodu! Zapewnia się wspólnikowi nakładcy z kapitałem rs. 6,000 w interesie przetworów chemicznych. Popyt i zbyt kolosalny, konkurencja absolutnie żadna. Szczegóły: Nowy-Świat 62, m. 15, od 12 do 4-ej po południu. 8110

**Rubli** 3,000—4,000 potrzebne są na hypotekę, na dobry procent. Bednarska 11, m. 10, od 11 do 3-ej. 8098

**Rubli** 6,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość u A. Szaniawskiego, adwokata przysięgłego, Senatorska 26. 7805

**Sklep** wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Nowolipki № 16. 815r

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Zgoda № 6. 7727

**Sklep** kolonjalno-spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Targ dzienny od 40 do 60 rs., komorne bardzo tanie. Kontrakt jeszcze na 5 lat. Do kupna potrzeba około 1,500 rs. Wiadomość: Zielna 4. stróż wskaże. 7887

**Sprzedaję** szynk z powodu zmiany procederu, z wódkami i kompletnem urządzeniem.—Warunki bardzo przystępne. Wiadomość: Ogrodowa 23, skład piwa. 8067

**Sklep** dystrybucyjny i wiktuały zaraz do odstąpienia. Róg Prostej i Wroniej № 24.—Wiadomość w sklepie. 8080

**Sumę** hypoteczną, zupełnie dobrze na domu w Warszawie lokowaną ktoby miał do zbycia, niech złoży ofertę z dokładnem opisaniem hypoteki, sumy, warunków i adresu w kantorze Kurjera pod znakiem „Hypoteka." 8095

**Sklepik** spożywczy do sprzedania. Ul. Złota № 43, w małym domu. 8096

**Sprzedam** tanio sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Potrzeba około 500 rs. Oferty: Kurjer „Trafunkiem." 8126

**Szynk** do odstąpienia. Wiadomość: Złota № 16, w restauracji. 7586

**Sprzedam** sklep mydlarski. Wiadomość: Smolna, róg Nowego-Świata, w sklepie. 7575

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno № 69. 7402

**Sumy** hypoteczne, pretensje spadkowe nabywam. Karmelicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą. 7630

**W Skierniewicach** plac z ogrodem 420 prętów kwadr., obszerny, do sprzedania. Wiadomość: ulica Żórawia № domu 10, mieszk. 2, od godz. 3—6-ej po południu. 7567

**Wioskę** przyjmę w zamian za dom w Warszawie, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia. Oddaje się prawie na 10 procent brutto. Kapitał czysty do zamiany około rs. 30,000. Wiadomość: Nowy-Świat 46, m. 5. 7547

**Wspólnik** z kapitałem 2,000 rs. potrzebny jest do sklepu towarów kolonjalno-spożywczych i delikatesów oraz składu krajowych i russkich win w m. Łodzi. Wiadomość w kantorze tegoż pisma pod lit. „A. A." 7580

**W bliskości** stacji Otwock nad Świdrem pod budowę letnich mieszkań grunta tanio do sprzedania. Wiadomość u L. et C. Hardtmuta, Wierzbowa 6. 750r

**Willa** „Ukraina", murowana, jedna z najpiękniejszych w Nałęczowie, do sprzedania.—Wiadomość: Wandalin i S-ka, Plac Teatralny № 11. 853r

**Wspólnik** z kapitałem od 12,000 do 30,000 rs. potrzebny do poważnej fabryki maszyn, egzystującej od lat kilkunastu i nie mającej u nas i w Cesarstwie konkurencji. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. D. 30. 8075

**Za pożyczenie** 200 rs. w procencie dla pojedyńczej osoby pokój umeblowany. Wiadomość: Solec 99, mieszk. 15. 7731

**Zakład** fabryczny bardzo korzystny, w Warszawie egzystujący, jest zaraz do odstąpienia. Kapitału potrzeba rs. 1,500. Wiadomość: Pańska 26, od 10 do 2-ej z południa, stróż wskaże. 7609

**Z powodu** niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia restauracja.—Krochmalna № 40. 806r

**Za** 1,500 rs. dobry interes handlowy, może prowadzić kobieta. Hoża 38—27, pomiędzy 4—6-tą. 8100

**Z powodu** śmierci matki i potrzeby wyjazdu jest do odstąpienia sklepik spożywczy zaraz, tanio. Wróbla № 2, w sklepiku. 8056

**Za bezcen** do sprzedania majątek ziemski 524 mórg z powodu stosunków familijnych, z inwentarzem żywym i martwym, żyta wysianego 146 korcy. Majątek leży przy szosie, 4 wiorsty od Częstochowy, rzeka Warta przechodzi, zdatna na założenie fabryki. Budynki nowe, murowane, ogród i podwórze oparkanione. Wiadomość w Częstochowie, u Jakóba Helman. 8076

## Lokale.

**A) W. Zaborski**, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 7687

**Apartament** na 1-m piętrze od frontu, składający się z siedmiu dużych pokoi z balkonem, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklozetu, łazienki, wodociąg i zlew, oświetlenie gazowe, dzwonki elektryczne, spiżarnia, stajnia, wozownia, dwie piwnice, góra wspólna. Nowy-Świat № 27, u właściciela. 6916

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**Chmielna** 5. Dwa, cztery pokoje z kuchniami. Pokoje z alkowami oraz z cygankami. Dwa pokoje, przedpokój, na parterze. 8103

**Duży** pokój, meble, usługa, samowar. Nowy-Świat 21. Czytelnia Nowości. 8134

**Dwa** pokoje i kuchnia do wynajęcia. Długa 9, stróż wskaże. 7628

**Do wynajęcia** na letnie mieszkanie lub do sprzedania willa Ołonki pod Brwinowem—przystanek dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej. Dom o 7-u pokojach w ogrodzie, obok lasu sosnowego, w zdrowej miejscowości, kuchnia, stajnia, wozownia i t. p. Bliższa wiadomość na miejscu w niedziele i święta, w dni powszednie w Warszawie. Mazowiecka 9, mieszkania 13, stróż wskaże. 8081

**Do wynajęcia** od św. Jana 7 pokoi dużych, kuchnia, śpiżarnia, dwie piwnice, góra, stajnia, wozownia, ogródek z altanką. Ulica Czerniakowska № 114, trzeci dom od rogu Książęcej, wiad. bliższa u właścicielki domu. 8071

**Do wynajęcia** w każdym czasie pokój z meblami, usługa, samowar. Niecała 12, stróż wskaże. 8054

**Letnie** mieszkanie pod Warszawą, w miejscowości przepięknej, 8 pokoi, werenda, lodownia, łazienka na stawie, stajnia, wozownia, do wynajęcia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 840r

**Letnie** mieszkania na stacji Otwock, z lodownią i stajnią, w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość: Krucza 40, m. 3, od 4—6, lub u zawiadowcy stacji. 7667

**Lokal** fabryczny do wynajęcia od d. 1 lipca 91 r. Wiadomość u właściciela domu, ul. Smolna 28. 5366

**Mieszkanie** parterowe z 7-u pokoi, za 650 rs. do wynajęcia, od 1 kwietnia na Smolnej-Wysokiej № 22. 8048

**Na fabrykę** do wydzierżawienia od lipca cała posesja Koszykowa 31. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, m. 10. 8064

**Odstąpię** mieszkanie małe, tanio. Chłodna № 40, mieszk. 7. 7485

**Od 1-go** lipca potrzebnym jest w okolicach placu Teatralnego lokal na zakład naukowy, złożony z 18-tu pokojów. Adresy: Kurjer Warszawski „Mieszkanie." 7540

**Od 1-go** kwietnia do wynajęcia pokój z usługą. Wiadomość: Wilcza 33, m. 6. 7890

**Od 1-go** lipca potrzebny jest lokal, składający się z 4-ch lub 6-u pokoi, w okolicy ulicy Bielańskiej, Długiej, Tłomackie, lub Miodowej. Oferty proszę składać w restauracji hotelu Paryzkiego. 8077

**Potrzebny** jeden duży, lub dwa małe pokoje z całodziennem utrzymaniem, przy zacnej rodzinie dla osoby inteligentnej. Pokoje mają być na pierwszem lub drugiem piętrze, widne, suche i ładnie umeblowane, przy ulicy Nowy-Świat, Mazowieckiej, Alejach, Wiejskiej. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. L. № 25. 8118

**Pokój** przy familji zaraz lub od kwietnia. Zielna 13—15. 8094

**Pokoik** dla pojedyńczej osoby, z widokiem na ogród; tamże fortepian Kralla do sprzedania. Praga, Targowa № 9—169. 8052

**Poszukuję** 7—8 pokoi z wygodami od 1-go lipca. Oferty z wymienieniem ceny przyjmuje Kurjer pod „Lipiec." 8101

**Pokój** widny i suchy, do odnajęcia od 1 kwietnia, z osobnem wejściem. Królewska 49, mieszkania 19. 8058

**Pokój** jeden, lub dwa, umeblowane, usługa, do wynajęcia zaraz. Grzybowska 17, mieszkania 8. 8091

**Pokój** umeblowany, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: Orla № 2, 2-e piętro. 7749

**Pokój** z oddzielnem wejściem do wynajęcia od 1 kwietnia, miesięcznie rs. 6. Grzybowska 69. 7645

**Potrzebne** mieszkanie (od 1 lipca) z czterech lub pięciu pokoi, w środku miasta. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem „Architekt." 7896

**Pokój** do odnajęcia z osobnem wejściem. Daniłowiczowska 6, m. 17. 7918

**Potrzebującym** lasów, wsi.—choćby tygodniowo—wynajmę tanio w lesie Nowomińskim, prócz większych lokali letnich, pojedyńcze i wspólne pokoiki umeblowane z życiem. Leszno 40. Handel win. 7029

**Sklep** z oknem wystawowem, pokojem, piwnicami jest do wynajęcia od 1 kwietnia 1891 r, róg Widok i Brackiej № 21, po mleczarni. Wiadomość w sklepie wędlin Sielskiego, Bracka 27. 7543

**Sutereny** mieszkalne z piecem dla piekarza lub na inny proceder od 1 kwietnia. Nowolipie 41. 7744

**Świętokrzyzka** 19. Sześć, cztery lub trzy pokoje, pierwsze piętro front, wejście wprost z ulicy, zdatne na zakład przemysłowy, biuro. 7158

**W willi** Witkowskiego w Mokotowie jest do wynajęcia na letni sezon 3 pokoje, kuchnia, werenda i piękny ogród. Wiadomość na miejscu, u rządcy Kielmana. 6772

**W Skierniewicach** do wynajęcia od 1 maja do 1 września mieszkanie: 2 pokoje i kuchnia, z meblami, za b. przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Rawska, dom Smolarkiewicza, u porucznika. S. 8062

**W domu** Temlera przy ulicy Hr. Kotzebue № 10, wprost sadzawki Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale: jeden na 1-m piętrze siedem pokoi, za 1,800 rubli; drugi na 2-m piętrze sześć pokoi za 1,300 rubli, wszelkie dogodności. 8138

**Z powodu** wyjazdu do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój od 15 maja. Wiadomość: Żórawia 24, m. 4, od 4 do 6-ej. 8127

**5 pokoi** z wszelkiemi wygodami od 1 kwietnia. Wspólna 24, m. 9. 7997

**6 pokoi** i kuchnia, 2 przedpokoje, 4 śpiżarki, z komfortem, na 2-m piętrze, z meblami lub bez, od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Hoża № 11. 7590

## Doniesienia rozmaite.

**A) Głośna** i powszechnie znana fabryka rękawiczek i krawatów pod firmą Hipolit Marszałkowska 145, na nadchodzące święta poleca, co następuje:

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, 500 tuzinów krawatów w rozmaitych fasonach i gatunkach. po cenach nader niskich.

**A) Hipolit** 500 tuzinów krawatów sezonowych, od najtańszych do najwykwintniejszych, ceny fabryczne.

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, wyroby skórzane z najpierwszorzędniejszych fabryk w wielkim wyborze, ceny fabryczne.

**A) Hipolit**, spinki paryzkie i angielskie w wielkim wyborze, ceny nader nizkie, w fabryce rękawiczek i krawatów, Marszałkowska 145

**A) Hipolit** rękawiczki w wielkim wyborze, w doborowych gatunkach, odznaczające się trwałością i starannem wykończeniem, krojem francuzkim, ceny fabryczne.

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, książę Walji krawaty najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska 145.

**A) Krawaty** książę Walji najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska № 145. 8109

**A. Migdały** słodkie od 35, rodzynki 18, mączka 12, puder czysty 13, masło litewskie świeże 30, powidła węgierskie fasowane 15, drożdże „Imperjal" najlepsze codziennie świeże, sardynki świeże, duża puszka 30, groszek świeży 30, kawę Ceylon 50 k. za funt. Najświeższe przybory do ciast po przystępnych cenach poleca handel L. Bieleckiego, Zielna № 1. 830r.

**Adres**: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

**A. Wielka** wyprzedaż coroczna przedświąteczna towarów wysortowanych, lamp, szkła, fajansu, porcelany, kryształów, jakoteż ulubionych talerzy kamiennych angielskich niețłukących się. Szklanki, kieliszki, talerze od kop. 5. Serwisy stołowe na 12 osób, fajansowe rs. 16—20. Porcelanowe rs. 45, 48—50, do umywalń rs. 4.25—5, do kawy, herbaty rs. 4, 5—6. Lampy salonowe, biurowe wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole po bardzo obniżonych cenach. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele przedświąteczne w magazynie Franciszka Kozłowskiego, (dawniej Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 5449

**B) L. C. Bronikowska**, Erywańska 18, poleca: szlafroki, matinki, fartuszki gotowe i na zamówienie, towary norymberskie i podszewkowe, oraz halki wiosenne. 781r

**Biedna** nauczycielka, dotknięta ciężką chorobą, pozbawiona wszelkich środków do życia, błaga o pomoc. Piekarska № 14, m. 5. 8102

**Grób** murowany na Powązkach odstąpię. Wiadomość: Marszałkowska 143, mieszkania 12. 2902

**J. Kornecki**, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Wina węgierskie, wyborne, znane z dobroci.

**J. Kornecki**, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaki francuzkie, stare kuracyjne.

**J. Kornecki**, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Świeże towary kolonjalne, świąteczne.

**J. Kornecki**, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Oliwa Nicejska Vierge.—Octy stołowe.

**J. Kornecki**, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaci krajowe. 854r

**Karbowanie** sukien, koronek i falban, oraz plisowanie, wykonywa się nadal szybko i starannie. Senatorska 19, m. 7. 7880

**Najpiękniejsze** pończochy fil d'Ecosse kop. 74. Fabryka, Marszałkowska № 129, oficyna. 8120

**Na Święta**! Najlepszy z miodów „Trojniak pana Zagłoby," czysty i niespirytusowany. Obecnie nagrodzony medalem srebrnym na wystawie nasion w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Cena butelki od 60 do 1.20 kop. Widok 13. Miodosytnik, Ignatowicz. 856r

**Na Święta**! Doniczki: hjacenty i tulipany od kop. 25, do przystrojenia stołów poleca fabryka kwiatów Antoniny, Wspólna 18. 8092

**Oferta** pod „Buchalter" złożona w kantorze Kurjera. 8061

**Obiady** wyborne wydawane w prywatnym domu, przez pierwszorzędnego kucharza 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro front. 8125

**Oszczędności** 100 procent przy budowlach przez używanie „Exsiccator'a;" liczne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 543r

**Podejmuje** się ściągania win w domach prywatnych, oraz koniaków na komorze. Ogrodowa 18, m. 9. 7653

**Pończochy** kolorowe od 50 kop., skarpetki 30. Zielna 28, m. 15. 7939

**„Tani** magazyn" gotowych kapeluszy damskich, poleca wielki wybór. Ceny najniższe. Wielka 52, dom własny. 7732

**Tani** Magazyn, Wierzbowa 1, obok Bukowskiego, poleca: niebywały wybór, woalek 6339

**Woalki** od kop. 12 za półtora łokcia, poleca: Tani Magazyn, Wierzbowa 1. 6339

**Woalki** po kop. 15 za półtora łokcia. Tani Magazyn, Wierzbowa 1. 6339

**Woalki** po kop. 20, 25, 30, 50 do najdroższych. Wierzbowa 1. 6339

**Woalki** więc od najniższych cen,—największy wybór, „Manufaktura krajowa." Niecała 12. 7216

**Wyżeł** rasowy, młody, czarny z białą plamą na piersiach, bez obroży, w tych dniach zaginął. Uczciwy znalazca odprowadzić zechce za nagrodą na ulicę Niecałą № 8, m. 10. 8106

**Winiarnia** „Krym," Elektoralna 8, wprowadziłem tanie śniadania, całodziennie, oraz polecam najczystsze wina od 30 kop. butelkę i na miarę. 8113

**Wyżymaczki** specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 6010

**Za** 1/2 ceny! Z powodu zwinięcia interesu wyprzedaję wszystkie towary, jak również urządzenie sklepowe. J. Strzemieczna. Marszałkowska № 152. 829r

**Zginął** mops, wabi się „Puk." Łaskawy znalazca zechce zgłosić się do kantoru Rembrandta, Marszałkowska 151, za nagrodą rs. 3. 8051

**10 rs.** nagrody. Zaginął wyżeł duży, cwej nos, biały, czerwone łaty, obroża czarna z marką, temu kto zawiadomi do sklepu „Mieczysław," Krucza 38. 86 r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Марта 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).